

CUDA - ZNAKI Z NIEBA

Po co CHODZIĆ DO
KOŚCIOŁA?

Boża APTEKA —
KOMUNIA ŚWIĘTAKI

KRONIKA PARAFIALNA

KAZIMIERZ

miesięcznik parafii św. Kazimierza Królewicza w Białymstoku

Kolęda 2018/ nr 23



KOŚCIÓŁ NIE JEST TWOIM WROGIEM

W NUMERZE:

4. CUDA - ZNAKI Z NIEBA, MAREK JOPICH

6. CZARNA MAFIA CZY ARMIA ZBAWIENIA? ANDRZEJ ZIENIEWICZ

9. NIESAKRAMENTALNIE NIE ZNACZY BEZ BOGA, ANDRZEJ ZIENIEWICZ

11. BOŻA APTEKA – KOMUNIA ŚWIĘTA, EWA KUROWSKA

12. BOŻA APTEKA – RÓŻANIEC, ALEKSANDER ORŁOWSKI

13. O BYCIU KATOLIKIEM, MONIKA KOŚCIUSZKO – CZARNECKA

15. PO CO CHODZIĆ DO KOŚCIOŁA? KS. ANDRZEJ RATKIEWICZ

18. ŚWIADECTWO: NIE BĄDŹ WYDMUSZKĄ, KAMILA ZAJKOWSKA

19. ŚWIADECTWO: ŻYCIE Z PANEM JEZUSEM JEST LEPSZE, SEWERYN

21. KRONIKA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ ŚW. KAZIMIERZA KRÓLEWICZA

W BIAŁYMSTOKU Z OKAZJI 40-LECIA JEJ ISTNIENIA, OPRACOWALI: KLAUDIA ANIŚKO, KS. WOJCIECH ŁAZEWSKI

48. KĄCIK MAŁEGO KAZIUCZKA, OPRACOWAŁA: MONIKA KOŚCIUSZKO – CZARNECKA

OD REDAKCJI

Nasi Drodzy Czytelnicy!

Minął rok jubileuszowy, 40-lecia istnienia naszej parafii. I tak jak zaczęliśmy jego obchody ubiegłorocznym kolędowym numerem miesięcznika „Kazimierz”, tak również w taki sam sposób postanowiliśmy go zakończyć. Dlatego oddajemy do Waszych rąk kolejny specjalny numer „Kazimierza”. Mamy nadzieję, że zostanie przyjęty równie ciepło jak kolędujący księża. Bez względu jednak na to, czy przyjmujemy w domu kapłana mniej lub bardziej chętnie, to każdemu z nich zależy przede wszystkim na tym, aby każdy parafianin, każdy katolik wierzył w Boga całym sercem i uznał Go za swojego Pana i Zbawiciela. Stąd w tym numerze m.in. piękne świadectwa młodych ludzi z naszej parafii, o tym, że On i tylko On jest lekiem na całe zło. W kilku miejscach odnosimy się również do trudnych tematów. Poruszyliśmy m.in. niezwykle smutne zjawisko spadku praktyk religijnych, temat bycia tylko letnim katolikiem, czy kwestię dlaczego mamy chodzić do kościoła. Czas kolędy, to czas oczekiwania i niepewności, który ksiądz odwiedzi nas w bieżącym roku. Jednych znamy mniej, innych lepiej. A z racji na to że, ilu parafian, tyle zdań o księżach, zamieściliśmy artykuł o kapłanach pod wymownym tytułem: „Czarna mafia czy armia zbawienia”. Kończąc obchody 40-lecia parafii zamieściliśmy „Kronikę parafialną”. Mamy nadzieję, iż dla jednych będzie przywołaniem wspomnień, a dla drugich źródłem wielu ciekawostek. Bez względu na to, co wzbudzi wasze największe zainteresowanie, życzymy przyjemnej lektury.

Redakcja

STOPKA REDAKCYJNA

Wydawca: Akcja Katolicka przy parafii św. Kazimierza Królewicza w Białymstoku

Adres redakcji: Parafia św. Kazimierza Królewicza w Białymstoku, ul. św. Kazimierza 2, e-mail: redakcja.kazimierz@gmail.com

Redaktor naczelny: Ks. Andrzej Ratkiewicz, e-mail: andrzejratkiewicz@op.pl

Zastępca redaktora naczelnego: Monika Kościuszko – Czarniecka

Sekretarz redakcji: Ks. Andrzej Ratkiewicz, e-mail: andrzejratkiewicz@op.pl

Redakcja: Aleksander Orłowski, Marian Olechnowicz, Kamila Zajkowska, Marcin Łopiński, Patryk Waszkiewicz, Teresa Orłowska, Agata Ciborowska, Ewa Kurowska, Paweł Łopiński, Katarzyna Korecka, ks. Wojciech Łazewski, ks. Bogdan Maksimowicz, Dorota i Andrzej Zieniewicz, Marek Jopich, Beata Bolesta, Piotr Czarniecki, Adam Sawicki, Ewa i Krzysztof Olechno

Korekta językowa: Małgorzata Jopich

Opracowanie graficzne i skład: Aneta Jurgilewicz-Stępień i Oktawiusz Stępień

Druk: Drukarnia Biały Kruk, ul. Tygrysia 50, Sobolewo, 15-509 Białystok, tel. 85 74 04 704, 85 868 40 60, e-mail: druk@bialykrak.com

NABOŻEŃSTWA W PARAFII ŚW. KAZIMIERZA KRÓLEWICZA W BIAŁYMSTOKU

MSZE ŚWIĘTE	40-GODZINNE NABOŻEŃSTWO 25-27 SIERPNIA
NIEDZIELE i uroczystości kościelne w dni wolne od pracy	GODZINKI NIEDZIELA - 9:00
7:00 (DOLNY KOŚCIÓŁ) 8:00 9:30 (ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ) 11:00 (ZAPRASZAMY DZIECI) 12:30 (CHRYZTY ŚW.) 16:30 18:00	CAŁODZIENNA ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU I RÓŻANIEC FATIMSKI 13-go DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA MSZA ŚW. I MODLITWA ZA OJCZYZNĘ OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA - 18:00 MODLITWA RÓŻAŃCOWA APOSTOLSTWA DOBREJ ŚMIERCI OSTATNI PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA - 17:00
DNI POWSZEDNIE	RORATY W ADWENCIE: SOBOTA - 6:30
6:30 (ZAWSZE DOLNY KOŚCIÓŁ) 7:00 18:00	INTENCJE DO ŚW. KAZIMIERZA OSTATNI WTOREK PO MSZY ŚW. O GODZ. 18:00
INNE NABOŻEŃSTWA	NABOŻEŃSTWA W PIERWSZY CZWARTEK, PIĄTEK I SOBOTĘ MIESIĄCA PO MSZY ŚW. O GODZ 18:00
<u>NABOŻEŃSTWA MAJOWE</u> DNI POWSZEDNIE 18:30 ZAPRASZAMY DOROSŁYCH 19:30 ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ <u>NIEDZIELE I ŚWIĘTA</u> po Mszy Św. o godz. 9:30 ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ 17:30 ZAPRASZAMY DOROSŁYCH	W LIPCU, SIERPNIU I WRZEŚNIU nabożeństwa po Mszy Św. o godz. 18.00 WTOREK - KU CZCI ŚW. KAZIMIERZA ŚRODA - KU CZCI MATKI BOŻEJ MIŁOSIERDZIA CZWARTEK - KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
<u>PAŹDZIERNIKOWE NABOŻEŃSTWO</u> <u>RÓŻAŃCOWE</u> DNI POWSZEDNIE 17:30 ZAPRASZAMY DZIECI (od poniedziałku do piątku) 18:30 ZAPRASZAMY DOROSŁYCH 19:30 ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ <u>NIEDZIELE I ŚWIĘTA</u> 10:30 ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ 17:30 ZAPRASZAMY DOROSŁYCH	DROGA KRZYŻOWA W WIELKIM POŚCIE - PIĄTEK 17:30 ZAPRASZAMY DZIECI 18:30 ZAPRASZAMY DOROSŁYCH 19:30 ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ GORZKIE ŻAŁE W WIELKIM POŚCIE ŚRODA - 18:30 SOBOTA - 18:30 NIEDZIELA - 17:30
ODPUST ŚW. KAZIMIERZA - 4 MARCA	

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA ŚW. KAZIMIERZA KRÓLEWICZA W BIAŁYMSTOKU

ul. św. Kazimierza 2

15-817 BIAŁYSTOK

tel. 789-463-241

**Od I NIEDZIELI ADWENTU DO SOBOTY PRZED NIEDZIELĄ PALMOWĄ WSZYSTKIE
NABOŻEŃSTWA SĄ W DOLNYM KOŚCIELE**

e-mail: kazimierz@archibial.pl

KANCELARIA PARAFIALNA CZYNNA

OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY W GODZINACH 8:00-9:00 i 16:00-17:45

CUDA – ZNAKI Z NIEBA

W historii Kościoła katolickiego uznanych jest wiele cudownych zdarzeń, niewytłumaczalnych nie tylko z ludzkiego, ale i z naukowego punktu widzenia. I mimo, że władze kościelne są niezwykle ostrożne w ich uznawaniu, a sama procedura badania i analizowania jest żmudna, jednak całkiem pokaźna liczba oficjalnie zatwierdzonych cudów stale się powiększa.

Człowiek w swej naturze do cudów podchodzi z pewną rezerwą. Przyjrzyjmy się największemu cudowi w historii świata, będącemu fundamentem naszej wiary - zmartwychwstaniu Chrystusa. Pan Jezus doskonale wiedział, że Jego dzieło zmartwychwstania i zbawienia od samego początku będzie budzić ludzkie wątpliwości i sprzeciw, dlatego podczas spotkania z apostołami powiedział św. Tomaszowi: „Uwierzyłeś, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29). Św. Jan Paweł II, wypowiadając się na temat świętych i cudownych zdarzeń, jakie towarzyszyły ich działalności, niejednokrotnie zwracał uwagę, że „żywoty świętych, dzieje Kościoła, a przede wszystkim procesy kanonizacyjne sług Bożych stanowią dokumentację, która po poddaniu jej bardzo surowej analizie ze strony krytyki historycznej i nauk medycznych, potwierdza istnienie Mocy z wysokości, która przewyższa cały porządek natury i działa w nim”.

CUD (WIRUJĄCEGO) SŁOŃCA

W różnego rodzaju „rankingach” oficjalnych cudów Kościoła, na pierwszym miejscu niejednokrotnie wymieniany jest Cud Słońca, (lub też Cud Wirującego Słońca). Zdarzenie to związane było bezpośrednio z objawieniami fatimskimi i miało miejsce kilkakrotnie - zawsze 13. dnia miesiąca w 1917 roku. Kulminacyjne wydarzenie - 13 października 1917 r. zgromadziło około 70 tysięcy obserwatorów! Wszyscy oni byli świadkami niezwykłego wydarzenia - wirującej na niebie kuli ognia. Podczas objawień w Fatimie Matka Boża zapowiedziała od razu dzieciom, że dokona takiego cudu, który ma przekonać ludzi, by uwierzyli w to, co im powiedziała. Warto zauważyć, że owego dnia w tym ogromnym tłumie oczekującym na niezwykle zjawisko znajdowały się zarówno osoby wierzące, jak i niewierzące. Byli tam też naukowcy i dziennikarze z portugalskich gazet. W czasie, gdy fatimskie dzieci były świadkami kolejnego objawienia, spadł krótki, ale rześisty deszcz. Po upływie kilku chwil deszcz ustał i wyszło słońce - co ciekawe słońce lśniło, ale nie oślepiało - można było

patrzeć wprost na nie i nie stracić wzroku. Antonio A. Borelli, kronikarz fatimskich cudów, w książce „Fatima - orędzie tragedii czy nadziei” pisał: „Słońce zaczęło przybierać różowy kolor na krawędziach i ślizgać po niebie, wirując i rozsypując czerwone snopy płomieni. (...) Trzykrotnie ożywiona szaleńczym ruchem kula ognia zaczęła drżeć i trząść się. Wydawało się, że opadając ruchem zygzakowatym, spadnie na przerażony tłum. Wszystko to trwało około dziesięciu minut. Na końcu słońce wspięło się znów wijącym ruchem do punktu, z którego zaczęło opadać, na nowo przyjmując swój spokojny wygląd i odzyskując zwykłą jasność swego światła”.

Co ciekawe i bardzo charakterystyczne - cud słońca zauważany był tylko przy okazji objawień maryjnych. W ubiegłym wieku można by ich naliczyć około 400, jednak oficjalnie Kościół uznał tylko siedem z nich. Jednym z takich objawień było m.in. objawienie Maryi w wenezuelskiej Betanii Marii Esperanzie Madrano de Bianchini. Miało ono miejsce 25 marca 1978 roku. Objawieniu temu towarzyszyło również

widziane przez tysiące ludzi zjawisko wirującego słońca.

ŁZY MATKI BOŻEJ

Kolejnymi cudownymi zjawiskami są wydarzenia związane z płaczącymi figurami Matki Bożej.

Warto podkreślić - po raz kolejny - że Kościół bardzo ostrożnie podchodzi do tego typu wydarzeń, mimo że na przestrzeni wieków zanotowano ich na świecie bardzo wiele. W ubiegłym wieku jednym z niewielu uznanych cudów płaczących figur jest rzeźba Matki Bożej z Akito w Japonii.

Sama rzeźba nie jest wyjątkowo okazała - ma 90 centymetrów wysokości, jest wykonana z drewna katusura i znajduje się w domu Instytutu Służebnic Eucharystii. Co ciekawe, wykonana została przez buddyjskiego rzeźbiarza. W lipcu 1973 roku na prawej ręce tej figury Matki Bożej pojawiła się krew. We wrześniu tego samego roku rzeźba zaczęła się bardzo intensywnie pocić i wydzielać bardzo wyraźny zapach kwiatów. W okresie od stycznia 1975 r. do września 1981 r. z oczu Matki Bożej płynęły łzy - wydarzyło się to około 100 razy, a same łzy były widziane



przez około 500 osób. Zjawisko płaczącej figury Matki Bożej wiązały się bezpośrednio z objawieniami Maryi, jakich doznała japońska zakonnica - s. Agnes Katsuko Sasagawa. W toku dogłębnych badań kościelnych uznano, że objawienia s. Agnes były kontynuacją objawień z Fatimy, bowiem w Akito, tak jak i w Fatimie Matka Boża poprzez s. Agnes nawoływała świat do nawrócenia, pokuty i modlitwy różańcowej. Władze kościelne wnikliwie przebadaly łzy, krew i pot. Dla zachowania bezstronności i pełnego obiektywizmu zaprosiły do przeprowadzenia badań również naukowców niebędących chrześcijanami. Jednym z takich naukowców był ekspert medycyny sądowej dr Kaoru Sagisaka. On właśnie jednoznacznie stwierdził, że krew, pot i łzy są pochodzenia ludzkiego. Dlatego też w 1984 roku biskup diecezji, w której miały miejsca te wydarzenia, uznał objawienia za zjawisko nadprzyrodzone. Kilka lat później, w 1990 roku, episkopat Japonii wydał podobne oświadczenie.

HOSTIA I FRAGMENT SERCA

Od XIII w. na świecie odnotowano 132 cuda eucharystyczne. Za każdym razem scenariusz wyglądał podobnie jak znajdującej się nieopodal Białegostoku, a należącej do naszej diecezji Sokółce - Ciało Chrystu-

sa krwawiło lub przemieniało się w krwawiący fragment mięśnia sercowego. Notowano również przypadki, kiedy wino przemieniało się w krew.

Jednym z najnowszych i najgłośniejszych cudów eucharystycznych potwierdzonych naukowo i co ważniejsze uznanych oficjalnie przez Kościół jest cud w Buenos Aires. Historia tego cudu ma swój początek 18 sierpnia 1996 roku. Tego dnia, po Mszy Świętej w kościele Santa Maria do ks. Alejandro Pezet dotarła informacja, że znaleziono w kościele porzuconą hostię. Ksiądz Alejandro w pierwszym odruchu chciał ją przyjąć osobiście, jednak była ona tak zabrudzona, że zaniechał tego zamiaru - umieścił ją w naczyniu z wodą i zamknął w tabernakulum. Po kilku dniach okazało się, że hostia nie tylko się powiększyła, ale jeszcze zamieniła się jakby w krwawy mięsień. Po miesiącu ks. Pezet umieścił hostię w naczyniu z wodą destylowaną - nie spowodowało to żadnej zmiany jej wyglądu. Kilka lat później, w 1999 roku, metropolita Buenos Aires kard. Jorge Mario Bergoglio - obecnie papież Franciszek - wydał polecenie jej zbadania przez naukowców. Próbkę przesłano do USA, nie podając informacji, skąd one pochodzą. Były badane w dwóch różnych laboratoriach - w San Francisco i Nowym Jorku. Jednym z naukowców biorących udział w badaniu był dr Frederic Zugibe, kardiolog i patomorfolog medycyny sądowej. Jego opis wyniku badania próbek był następujący:



„badany materiał jest fragmentem mięśnia sercowego znajdującego się w ścianie lewej komory serca, z okolicy zastawek. (...) Mięsień sercowy jest w stanie zapalnym, znajduje się w nim wiele białych ciałek. Wskazuje to na fakt, że serce żyło w chwili pobierania wycinka (...). Co więcej, białe ciałka wniknęły w tkankę, co wskazuje, że to serce cierpiało, np. jak ktoś, kto był ciężko bity w okolicach klatki piersiowej”. Czyż nie jest to niezwykle uderzający, a jednocześnie celny fakt w odniesieniu do męki i śmierci Pana Jezusa na krzyżu? Owa cudowna hostia jest cały czas wystawiana w Buenos Aires na widok publiczny.

CUD KRWI I CIAŁA. ŻYCIE EUCHARYSTIĄ

Istnieje wiele innych zjawisk nadprzyrodzonych uznanych przez Kościół, których nie są w stanie wyjaśnić żadni naukowcy. Przykładem może być chociażby krew św. Januarego, który żył w IV w., zmieniająca stan skupienia ze stałego w płynny. Do dzisiaj dzieje się tak w każdą rocznicę śmierci świętego, 19 września. Naukowcy nie są też w stanie wyjaśnić faktu odrośnięcia amputowanej nogi żyjącego w XVII wieku Miguela Juana Pellicera, czy odrośnięcia fragmentu twarzy i żuchwy poważnie ранnej podczas II wojny światowej siostrze Carli de Noni z Villanova.

Bezradność naukowcy muszą również okazać przy próbie wyjaśnie-

nia, dlaczego martwe ciała wielu świętych, nawet mimo upływu setek lat i braku jakichkolwiek zabiegów balsamizacyjnych, pozostają w stanie nienaruszonym. Tak jest ze św. Bernadettą, św. Janem Bosko, św. Stanisławem Kostką czy papieżami Piusem IX i Janem XXIII.

Nie ma naukowego wytłumaczenia dla nadludzkiej siły Rogera Luisa Cotrina Alvarado, marynarza znajdującego się w 1988 roku na tonącym statku. Alvarado, stojąc w obliczu śmierci, wzywał pomocy przyszłej błogosławionej Marii Petkovic, w momencie odwołania się do błogosławionej zakonnicy

doświadczył potężnego przyływu siły i dzięki temu był w stanie zamknąć wąż poddany naciskowi wody rzędu 5-6 ton.

Ponadto, nie udało się też naukowo wyjaśnić, dlaczego Marcie Robin, żyjącej w XX wieku stygmatycznie i mistycznie, udało się przeżyć 50 lat bez jedzenia i picia, w ciężkiej chorobie, ze sparaliżowanym ciałem i przełykiem, przyjmując jedynie Najświętszy Sakrament. Podobne doświadczenie miała przez 40 lat Teresa Neumann. Obie mistyczki niejednokrotnie były przez dłuższy czas pod ścisłą kontrolą i obserwacją lekarzy specjalistów, którzy defi-

nitywnie wykluczyli w ich przypadku możliwość ukrytego spożywania pokarmów czy płynów.

Czym też, jak nie działaniem Bożym, można wyjaśnić dary stygmatów doświadczanych przez wielu świętych i błogosławionych, dar bilokacji (przebywania w tym samym czasie w kilku miejscach) czy dar lewitacji, czyli unoszenia się nad ziemią? Światli naukowcy w takich przypadkach są w stanie jedynie bezradnie rozłożyć ręce...

Marek Jopich

CZARNA MAFIA CZY ARMIA ZBAWIENIA?

Bardzo często słyszymy wiele negatywnych informacji i opinii na temat księży - tych, którzy towarzyszą nam przecież od naszych narodzin aż do śmierci. Przez ich pryzmat wielu patrzy też na Kościół, krytykując go, odrzucając, zapominając, że został ustanowiony przez Chrystusa. Czy przy pojawiających się przypadkach zdrady powołania, które zdarzają się księżom, tak jak zdarzały się pierwszym powołanym przez Jezusa apostołom, można wysnuwać tak daleko idące negatywne wnioski w stosunku do całego duchowieństwa?

POŚREDNICY W PROŚBACH ZANOSZONYCH DO BOGA

Żyjemy sobie spokojnie i raczej dostatnio. Czasami narzekamy na brak tego czy tamtego, lecz ogólnie da się żyć. Może bez zbytków, ale przyzwoicie. Część z nas poprzestaje na tym poziomie uważając, że mają wszystko, co potrzebne. Inni poszukują coraz to nowych okazji do wzbogacenia się, często różnymi dziwnymi sposobami, nie zawsze pozostającymi w zgodzie z sumieniem. I tu zauważyć można pewną prawidłowość. Modlitwy są tym bardziej gorące i gorliwe, im mniej pewnie rysuje się nasza przyszłość. Pędzimy wtedy do kościoła gotowi na wszystko, aby tylko dobry Bóg



w swojej łaskawości pobłogosławił nasze poczynania i uchronił nas przed tragedią. Zamawiamy Msze Święte w ważnych intencjach, prosząc kapłanów o modlitwę. Lecz nasze zaufanie w opiekę Bożą wygląda zupełnie inaczej, kiedy w domu wszyscy zdrowi, a interes ma się świetnie. Ba! kwitnie. Wydaje nam się, że już wszystko załatwiliśmy z Panem Bogiem i że pozostaje nam tylko korzystać z dóbr, które otrzymaliśmy. Czy nie zapominamy przypadkiem o czymś, a raczej o Kimś? Bardzo często nie pamiętamy, by podziękować Bogu za wylane łaski. Poświęcamy coraz więcej czasu na pomnażanie zysków zapominając, dzięki Komu tak naprawdę to wszystko mamy. I wtedy też bardzo często na tych kapłanów, których wcześniej prosiliśmy o modlitwę, wylewamy przysłowiowe „pomyje”. Ale idźmy dalej.

OD 2000 LAT NIC SIĘ NIE ZMieniŁO

Ogromna jest hojność naszych parafian, widać to chociażby po tym, jak wspierane są różnego inicjatywy parafialne: pomagamy potrzebującym misjonarzom, Kościołowi na Wschodzie, wspieramy chorych, uczestniczymy w zbiórkach funduszy na rzecz dzieci, np. podczas naszego festynu parafialnego. Jednak jest pewna grupa ochrzczonych katolików, która nie widzi potrzeby wspierania Kościoła. Jaka często pojawia się argumentacja? Nie będę utrzymywać „czarnej mafii”, bo to są pieniądze wyrzucone w błoto i lepiej by było oddać je biednym niż w ręce kleru. A Pismo Święte podaje: ...właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze [uzyskane] ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby (Dz

4,34-35). Tak czytamy w Dziejach Apostolskich, tak było u początków chrześcijaństwa. Ludzie dzielili się tym, co mieli, nieraz przekazywali wszystko, co mieli apostołom - tym samym, którzy początkowo zdradzili i zaparli się Jezusa, zaparli się Zbawiciela, ale też tym samym, których powołał i wybrał sam Jezus. Czy teraz jest inaczej? Czy obecna działalność Kościoła różni się od tej z początków chrześcijaństwa?

Rzecz zastanawiająca, jak często nie dostrzegamy charytatywnej działalności Kościoła, a przecież tak jak apostołowie, współczesny Kościół również rozdziela każdemu według potrzeby, chociażby działalność Caritas, która niesie pomoc potrzebującym zarówno tym biednym w formie obiadów czy paczek świątecznych, jak też tym lepiej sytuowanym prowadząc wypożyczalnię sprzętu medycznego, który ogólnie jest trudno dostępny albo bardzo drogi. Ale tak naprawdę nie o ofiarności wobec Kościoła chcę pisać. Poruszyłem ten temat, aby ukazać często pojawiającą się relację i negatywny stosunek do kapłanów, przez pryzmat których otwarcie manifestuje się wrogość wobec Kościoła. Czy to pycha i wiara we własne siły każe tak postępować?

JEDEN CEL SZATANA

Są tacy, którzy za cel swojego życia postawili zniszczenie Kościoła wszystkimi możliwymi środkami i za wszelką cenę. Tropiąc i wyciągając skandale, które stawiają kapłanów w bardzo złym świetle, starają się wykazać wady Kościoła Powszechnego, jego domniemaną korupcję czy upadek moralny. Pamiętajmy jednak o tym, że to właśnie kapłani poprzez swoją Bożą posługę są po stokroć bardziej na-



rażeni na kuszenie przez złego niż my. Kapłani, będąc przecież ludźmi, podlegają tym samym ziemskim pragnieniom co my. Walczą z pokusami, z którymi my nie musimy walczyć, bo nie jesteśmy kapłanami, a im bardziej są oddani Bogu, tym większą pokusę muszą znosić. Oczywiście są tacy, którzy niestety postępują źle, ulegają i dopuszczają złego do siebie, a ten już zadba o to, aby to zło przyniosło jak największą szkodę dla Kościoła. Po co szatan to robi? Bo jedynym jego celem jest skompromitować kapłanów i zniszczyć Kościół. Dlaczego?

Kościół na ziemi założył Jezus Chrystus, więc Kościół to Chrystus. Jezus odkupił nas na krzyżu i wyrwał z rąk szatana, zwyciężył ofiarując nam wieczne zbawienie. Czy szatan mógłby przełknąć spokojnie taką porażkę? W walce z Kościołem Jezusowym wyręcza się zniewolonymi ludźmi, którzy nie mają do końca wyrobionego poglądu na temat roli, jaką kapłani odgrywają w życiu Kościoła katolickiego. Ludzie ci często mówią o sobie „jestem wierzący, ale niepraktykujący”. To sprzeczność. Jest tylko jeden, który choć wierzy, to nigdy nie praktykuje. Jest nim szatan. A więc wszyscy, którzy powtarzają to, mówiąc o sobie, deklarują się po stronie złego. Choć sami nie uczestniczą w Eucharystii, to jednak przynoszą swoje dzieci do chrztu, przyprowadzają je do I Komunii Świętej. I bardzo dobrze, bo Bóg czeka na wszystkich. Nie jest to jednak spontaniczne i prawdziwe



nawrócenie, lecz jednorazowa akcja mająca na celu ułatwienie otrzymania sakramentu małżeństwa przez ich potomstwo w przyszłości. Dodatkowo przykładem swojego życia zaprzeczają deklaracjom składanym Bogu przy chrzcie swoich dzieci.

Są tacy ochrzczeni, którzy przez całe swoje życie szydzą z wiary i Kościoła ufni w swą siłę. Księżda do mnie nie wołajcie, niech nie prawi zbędnych szop, tylko ty mi przyjacielu, spirytusem głowę skrop, skrop, skrop... Jednak gdy nadejdzie ta godzina, ta ostatnia, to szukają tego „czarnego mafioza”, aby ich wyspowiadał, bo strach tak umierać bez księdza. Najbardziej zatwardziały komunista

i wróg wiary nie westchnie na łożu śmierci „o partio”, lecz westchnie „o Boże”, bo wtedy wszystko staje się jasne. Za chwilę to jego uczynki będą osądzone przez Najwyższego. Stanie on przed Jezusem, twórcą tego samego Kościoła, który on tak wyśmiewał przez całe swoje życie. Lecz Miłosierdzie Boże jest niezmierzone. Może po to właśnie Pan powołuje swoich kapłanów do nie raz trudnej posługi, aby uratować w ostatniej chwili duszę zatwardziałego grzesznika przed potępieniem. W tej godzinie tylko kapłan może wysłuchać spowiedzi, tylko konsekrowane dłonie mogą udzielić Komunii Świętej, czy ostatniego na-

maszczenia i poprzez moc Miłosierdzia Bożego otworzyć bramy nieba. **Przypomnij sobie tych wszystkich kapłanów, których spotkałeś na przestrzeni swojego życia i dokonaj uczciwej, powtarzam, uczciwej oceny. Jaki wynik? Zatem rozsądźmy sami „czarna mafia czy armia zbawienia”?**

A co do jałmużny, każdy niech postąpi jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radośnego dawcę miłuje Bóg (2 Kor 9,7).

Andrzej Zieniewicz

Gdyby nie było sakramentu kapłaństwa, nie mielibyśmy Pana wśród nas. Kto bowiem włożył Go do tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął wasze dusze do [społeczności] Kościoła, kiedyście się narodzili? Kapłan. Kto karmi je, by miały siłę do ziemskiego pielgrzymowania? Kapłan. Kto przygotowuje je, aby mogły stanąć przed Bogiem wykąpane we Krwi Jezusa Chrystusa? Kapłan. Zawsze kapłan. A kiedy dusza popadnie w grzech śmiertelny, kto ją wskrzesi do życia? Kto przywróci jej spokój sumienia? Tylko kapłan. Nie znajdziecie żadnego dobra, które pochodzi od Boga, żeby za nim nie stał kapłan.

św. Jan Maria Vianney

NIESAKRAMENTALNIE NIE ZNACZY BEZ BOGA

Proście a będzie wam dane; szukajcie a znajdziecie; kołaczcie a otworzą wam, albowiem każdy kto prosi otrzymuje, kto szuka znajduje, a kołaczącemu otworzą. Gdy któregoś z was syn poprosi o chleb, czy jest ktoś kto poda mu kamień? Albo gdy poprosi o rybę czy poda mu węża? Jeśli więc wy choć źli jesteście umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie da to co dobre tym, którzy Go poproszą. (Mt 7,7-11)



UFNOŚĆ DZIECKA

Już od najmłodszych lat słyszeliśmy o dobroci Bożej. Prawdy tej nauczyliśmy się od dziecka w naszych domach. Rodzice, babcie czy też ciotce mówiły nam, że Bóg jest miłością, że kocha nas ponad wszystko i że dla tej miłości umarł za nas na krzyżu, abyśmy mogli żyć wiecznie. Pokazywały nam też, jak Go kochać całym sercem. Porwani przez te opowieści składaliśmy nasze małe rączki do pierwszych modlitw. Prosiłiśmy Anioła Stróża, aby zawsze czuwał przy nas, prosiłiśmy Maryję o zdrowko dla mamy i taty. Robiliśmy to z tą cudowną ufnością dziecka, że prośby nasze zostaną wysłuchane. Przecież to dobry Bóg, nasz Tata w niebie. Potem I Komunia Święta. Następnie doświadczenie cudu Eucharystii i uczucia tej szczególnej radości i spokoju w naszych sercach tuż po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.

DORASTANIE BEZ BOGA

Czy dziś coś się zmieniło? Bóg jest ten sam, miłość Jego też ta sama, a łaska Jego trwa na wieki. Martwi się o nas tak samo, jak wtedy, gdy byliśmy dziećmi. Stawia przy nas i dziś Anioła Stróża, aby czuwał nad naszą drogą. Tak jak kiedyś, tak i teraz Maryja - Matka Boża gotowa jest w każdej chwili przyjść nam z pomocą i orędownać za nami u Swego Syna. Więc cóż takiego się zmieniło, że tyłu z nas już nie woła do swego dobrego Taty w niebie, nie prosi naszej Mamy Maryi o pomoc i nie słyszy głosu naszego Anioła Stróża, który pukając do naszego sumienia prosi i napomina, czy też zwyczajnie mówi: „Nie tędy” lub „Nie na skróty”.

My dorośli, utwierdzając się w przekonaniu o swej nieomyślności, często gubimy się w tym naszym dorastaniu. Błądzimy po dziwnych manowcach, wertepach, całkiem zapominając, że można iść wciąż jedną, pewną drogą. Są dzięki Bogu wśród

nas tacy, którzy utrudzeni tą wędrówką wchodzą na właściwy trakt i mają możliwość powrotu na łono życia sakramentalnego.

Lecz nader często się zdarza, że ufni w swoją nieomyślność nie zawrócimy w porę i dalej brniemy w złym kierunku. Z początku wertepy, potem jakieś krzaki, bagno, głucha pustka i mrok. Jesteśmy tak daleko od Boga, że już nawet światła nie widać. I nie możemy już wrócić o własnych siłach, uwikłani w życiowe sytuacje (z pozoru bez wyjścia), jakieś zależności zawodowe, czy związki niesakramentalne. W przekonaniu o swej mądrości, nieraz kierowani pychą, niewłaściwie inwestując w uczucia, czujemy się oszukani przez życie i często obrażeni na Boga. Pytamy pełni gniewu: dlaczego? Czy tego właśnie dla nas chce ten dobry Bóg? Zapominamy, że obecny stan to nic innego, jak konsekwencja naszych decyzji.

JEST PRZYCZYNA I JEST SKUTEK

Co Bóg złączył człowiek niech nie rozdziela. Małżeństwo nie jest ani spółką, ani kontraktem, który można zerwać, gdy już się nie chce wypełniać jego warunków. Małżeństwo jest związkiem, którego konsekwencją jest fakt, iż dwoje ludzi, można by rzec zostało połączonych w jedną istotę. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało (Mt 19,6).

W małżeństwie znaczymy tyle, ile jesteśmy w stanie zrobić dla tej drugiej połowy. Gdy tego zabraknie, ciało się rozpadnie. Jedynym lekarstwem, aby tego uniknąć, jest zapobieganie takim sytuacjom. Jak to zrobić? Zawierzyć Panu swoje życie. On zawsze czeka na nas i nigdy nie rezygnuje ze sposobności, aby nas zbawić. Przecież w głębi serca czujemy tę ogromną tęsknotę za radością i spokojem, jaki czuliśmy, gdy Jezus po raz pierwszy przyszedł do naszego serca.

Ludzie tak do końca nie wiedzą, co posiadają. Nie wiedzą, jak cudowną rzeczą jest możliwość przyjmowania Eucharystii, jak cudownym darem jest ona dla nas ludzi. Nie doceniamy wartości Ciała Eucharystycznego Jezusa, dopóki możemy je przyjmować, kiedy chcemy. Lecz gdy jest to zabronione, bez widoków na zmianę tej sytuacji, widzimy z całą jasnością, jak ważny w naszym życiu jest Sakrament Komunii Świętej. Każdy człowiek, który choć raz przyjął Ciało i Krew Jezusa, będzie za nim tęsknił. I choćby nie wiem jak zaprzeczał, to dusza jego krzyczeć będzie za każdym razem, gdy tylko Pan będzie w pobliżu. Sam przez lata tego doświadczałem.

KOMUNIA ŚWIĘTA PRAGNIENIA

Dla Boga nie ma jednak rzeczy niemożliwych. Nie rezygnujemy do-

browolnie z tego Boskiego daru, walczyliśmy o niego pomimo trudności. Zawsze podążamy w stronę Światła, bo w nim jest nasza moc. Szukajmy Boga wszędzie i nie ustawiamy w drodze, gdyż nie ma przeszkód nie do pokonania. Bez względu na wszystko korzystajmy z Mszy Świętej, która jest darem pozostawionym nam wszystkim przez Jezusa, niezależnie od tego, czy żyjemy w związku sakramentalnym czy niesakramentalnym. Jeżeli nie możemy przyjmować Komunii Świętej z takich czy innych powodów, przyjmujemy ją sercem. Kiedy kapłan podnosi Najświętszy Sakrament i mówi: Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata... patrzymy z miłością na Jezusa, przyjmujemy go pragnieniem serca i módlmy się do Boga, abyśmy jeszcze kiedyś mogli Go otrzymać namacalnie. Ktoś z was mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu „Przyjacielu użyj mi trzy chleby,

bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi i nie mam co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie.” Mówię wam, choćby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręstwa wstanie i da mu ile potrzebuje (Łk 11,5-8). Nie zważajmy zatem na ludzi i ich opinie, niestrudzenie kołatajmy do bram Bożego Miłosierdzia prosząc o sakrament i choćby to miało trwać do końca życia to pamiętajmy, że nagrodą dla wytrwałych jest przebaczenie i życie wieczne w niebie.

Msze Święte dla osób pozostających w związkach niesakramentalnych: parafia Ducha Świętego w Białymstoku, ul. Sybiraków 2 (osiedle Piasta).

Facebook: Niesakramentalni w Białymstoku.

Andrzej Zieniewicz



BOŻA APTEKA - KOMUNIA ŚWIĘTA

„Jesteś lekiem na całe zło...” - słowa tej piosenki zna większość z nas. Czy możemy dziś choć w pewnym sensie odnieść je do Chrystusa?

LECZYSZ CIAŁO, ZADBAJ O DUSZĘ

Gdy obserwujemy otaczający nas świat, słuchamy radia i oglądamy telewizję, uderza nas ogromna ilość reklam przeróżnych leków. „Dopada Cię bezsenność, nerwy już nie wytrzymują - potrzebujesz leku na stres!”, „To dobry lek na gardło”, „Daj to swojemu dziecku, gdy męczy je kaszel”, a jak nic Ci nie dolega, to „Polecamy suplement diety”, bo jakieś witaminy na pewno są Ci potrzebne!

Przyjmujemy najróżniejsze medykamenty, a jednak wciąż chorujemy. Szukamy pomocy u lekarzy, którzy często rozkładają ręce i nie wiedzą, jak nam pomóc. A może to dobry moment, by zastanowić się, czy korzystając z medycyny, nie zapomnieliśmy o czymś? Może zapomnieliśmy o lekarzu dusz, bo troszcząc się o ciało, zapominamy o duszy?

Czy gdybyś przyjmował antybiotyk raz w tygodniu, np. w niedzielę, zostałbyś wyleczony? Czy przyjmując Komunię Świętą raz w tygodniu (lub rzadziej) jesteś w stanie otworzyć się na uzdrawiające działanie Boga?

BOŻY POKARM

Ojciec Andrzej podczas ostatnich Misji w naszej parafii powiedział, że „osiągnięciem wiedzy jest jej systematyczne powtarzanie”. SYSTEMATYCZNE POWTARZANIE!!!

I tak jest ze wszystkim. Systematyczne spożywanie posiłków, systematyczne uczenie się, systematyczne ćwiczenia prowadzą nas do celu, jaki chcemy osiągnąć. Celem zaś regularnych praktyk religijnych i wynikającego z nich systematycznego



przyjmowania Komunii Świętej jest zbawienie naszej duszy.

Patrząc na uniesioną przez kapłana podczas Eucharystii hostię i przyjmując Najświętszy Sakrament powinniśmy uświadomić sobie, że jest ona pokarmem dla ciała, ale przede wszystkim antybiotykiem dla naszej duszy.

Czasami trudno nam uwierzyć, ale są osoby, które przez długi czas, niekiedy przez całe lata żyły nie przyjmując pożywienia, a ich jedynym pokarmem była Komunia Święta. Są to na przykład:

- św. Mikołaj z Flue w Szwajcarii - przez 20 lat przyjmował raz w miesiącu tylko Komunię Świętą

- Marta Robin (1902-1991) - francuska mistyczka, której jedynym pokarmem przez 50 lat była Eucharystia,

- Teresa Neumann (1898-1962) - niemiecka stygmatyczka, która przez 36 lat spożywała wyłącznie Komunię Świętą.

To wiara pozwala na takie zbliżenie z Jezusem, że obecny w Najświętszym Sakramencie staje się wszystkim, czego potrzebujemy do życia.

W Ewangelii wg św. Jana (J 6,53-55) czytamy: *Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem.*

TABLETKA	KOMUNIA ŚWIĘTA
<i>Co to jest za lek i w jakim celu się go stosuje?</i> Jest lekiem przeciwzapalnym, przeciwbakteryjnym, dodatkowo ma działanie przeciwgorączkowe i przeciwbólowe. Wspomaga układ odpornościowy, poprawia samopoczucie.	<i>Co to jest za lek i w jakim celu się go stosuje?</i> To prawdziwe Ciało i Krew Jezusa Chrystusa pod postacią chleba. Ma działanie uzdrawiające duszę i ciało.
<i>Sposób stosowania:</i> Lek stosuje się doustnie, ściśle wg zaleceń lekarza, często inaczej dla dzieci, inaczej dla dorosłych.	<i>Sposób stosowania:</i> Stosuje się doustnie, codziennie, godzinę po posiłku.
<i>Pominięcie zalecanej dawki leku.</i> W przypadku pominięcia dawki leku należy ją przyjąć tak szybko, jak to jest tylko możliwe. Nie zaleca się przyjmować po pominięciu podwójnej dawki leku.	<i>Pominięcie zalecanej dawki.</i> W przypadku pominięcia lub zbyt długiego nieprzyjmowania, należy jak najszybciej przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania, a następnie przyjąć Komunię Świętą najszybciej, jak to możliwe.
<i>Działania niepożądane.</i> Jak każdy lek, także i ten może powodować działania niepożądane. Najczęściej występujące to: nudności, wymioty, zaparcia, zawroty głowy, podrażnienie żołądka.	<i>Działania niepożądane.</i> Brak.

Przystępujemy zatem z wiarą do Komunii Świętej i korzystajmy z niej jak najczęściej.

Ewa Kurowska

BOŻA APTEKA – RÓŻANIEC

Odmawianie różańca korzystnie wpływa na stan naszego zdrowia. Czy to jakiś żart? Przekonajmy się o tym sami, ale przypatrzmy się też, co pokazują badania naukowe.

Włoski lekarz, dr Luciano Bernardi, profesor z Uniwersytetu Pavia, badał wpływ odmawiania modlitwy różańcowej na funkcje biologiczne organizmu. Przeprowadził eksperyment, podczas którego uczestnicy odmawiali po łacinie różaniec. W tym czasie dr Bernardi mierzył im takie parametry, jak wahania bicia serca, ciśnienia krwi, przepływ krwi do mózgu, oddechy. Uczestnicy podświadomie przystosowali się do częstotliwości sześciu oddechów na minutę, co odpowiada częstotliwości wahań naturalnych funkcji biologicznych. Urządzenia pomiarowe w laboratorium zanotowały, że wszystkie rytmy zaczęły rezonować. Uruchamiały się jeden po drugim,

wzajemnie się wzmacniając i tworząc płynny, harmonijny wykres. Profesor zauważył, że taki rytm jest naturalnym rytmem wahań funkcji biologicznych (bicie serca, ciśnienie krwi, przepływ krwi do mózgu) a także, że rytmy poszczególnych funkcji synchronizują z pozostałymi, wzajemnie się potęgując. Rytmy biologiczne są związane z możliwościami adaptacyjnymi człowieka, zależnymi też od jego wieku. Starsi mają słabszą zdolność osiągania tej równowagi. Mogą jednak wpływać na wzmocnienie zdolności adaptacyjnych właśnie przez częstą modlitwę.

Wyniki prac doktora Bernardiego, a także innych naukowców z Uni-

wersytetu w Ohio i Narodowego Instytutu Zdrowia, opublikowano w 2006 r. w fachowym piśmie Nowojorskiej Akademii Nauk. Stwierdzono tam, że badany w ten sposób stan rezonansu wpływa na zdrowie, szczególnie na wzmocnienie układu odpornościowego, łagodzenie stanów zapalnych, zmniejszenie ilości cukru we krwi. Ma też znaczenie w profilaktyce nowotworowej. Eksperyment z różańcem opisał także dr David Servan-Schreiber w książce „Anticancer: a new way of life” (*Antyrak. Nowy styl życia*).

Opracował:

Aleksander Orłowski

O BYCIU KATOLIKIEM

Jeżeli macie ten numer kolędowy Kazimierza w ręku, to znaczy, że otworzyliście swój dom kapłanowi przybyłemu z wizytą duszpasterską. To bardzo dobre i chwalebne. Zupełnie tylko nie rozumiem pewnego fenomenu. Podczas okresowego liczenia parafian uczestniczących w niedzielnej Eucharystii, dziwnym sposobem uzyskana liczba jest o wiele niższa niż liczba uzyskana po podsumowaniu osób przyjmujących księdza po kolędzie. Zastanawiam się czy to przypadkiem nie wynik działania Pana Boga, który tak jak rozmnożył chleb i ryby, tak samo pomnaża liczbę praktykujących wierzących w okresie tzw. kolędy.

JESTEM KATOLIKIEM (NIEPRAKTYKUJĄCYM)

Gdyby tak przejść się ulicą i przeprowadzić sondaż dotyczący wyznania religijnego, to większa część ankietowanych stwierdziłaby, że jest wyznania rzymskokatolickiego. Tylko co to właściwie oznacza? Przede wszystkim to, że kiedyś nasi rodzice i chrzestni przynieśli nas do kościoła parafii rzymskokatolickiej i poprosili o udzielenie sakramentu chrztu. A kapłan po uzyskaniu od nich wyznania wiary, zapytał czy chcą, abyśmy otrzymali chrzest w wierze Kościoła, którą przed chwilą wspólnie wyznali. Gdy rodzice i chrzestni zadeklarowali, że chcą, kapłan udzielił nam sakramentu chrztu. I właściwie to tylko tyle. Tyle w zupełności wystarczy, aby biorąc udział w wyżej wymienionej sondzie zadeklarować się jako osoba wyznania rzymskokatolickiego. Nawet nie trzeba wiedzieć, z czym to się wiąże i co nam daje ten chrzest. Można by rzec, że nawet nie trzeba chodzić do kościoła, aby być przynależnym. Ale czy o to Panu Bogu chodzi, czytając i analizując Pismo Święte?

JESTEM KATOLIKIEM PRAKTYKUJĄCYM

Katolik tzw. praktykujący to osoba oddana Bogu i Kościołowi. Przestrzega przykazań Bożych i przykazań kościelnych. Korzysta z sakramentów, uczestniczy we Mszach Świętych, spowiada się i przyjmuje Komunię Świętą przynajmniej raz w roku. Modli się rano i wieczorem,



a najmniej raz dziennie. Wszystko tak, jak Kościół nakazuje. I trzeba rzec, że z jednej strony to bardzo dobrze. Pan Bóg na człowieka czeka i lubi, gdy on do Niego przychodzi. Pan Bóg cieszy się z ludzkiej modlitwy, z każdej rozmowy, z każdego aktu strzelistego i nawet z tej najmniejszej myśli, skierowanej ku Niemu. Tylko czy te czyny są wyrazem wiary, czy spełnieniem obowiązku? Czy to chęć, czy zwyczajnie niechętnie wykonywanie nakazów Kościoła? A może po prostu tak trzeba, tak wypada, tak rodzice nauczyli? Pasterka? Rezurekcja? Jestem w kościele - przecież tak każe tradycja. Nie może mnie zabraknąć, bo jestem praktykującym katolikiem.

JESTEM KATOLIKIEM PRAKTYKUJĄCYM I WIERZĄCYM

Katolik praktykujący, a przede wszystkim wierzący, tak jak sama nazwa wskazuje, po prostu wierzy w Jezusa, który jest Synem Boga, wierzy w Boga w trzech osobach, wierzy w Kościół, który został założony przez Jezusa i nie utożsamia Go tylko z osobami duchownymi. To osoba, która pogłębia swoją wiarę. Człowiek wierzący pragnie poznawać Boga poprzez sakramenty

i Pismo Święte. Nie ustaje w tych poszukiwaniach i jest głodny Miłości naszego Pana. Często jest członkiem religijnej wspólnoty, uczestniczy w różnych spotkaniach modlitewnych, formacyjnych, rekolekcjach. Wierzący i praktykujący katolik świadczy o swojej wierze i miłości do Boga. Wierzący i praktykujący katolik przestrzega przykazań Bożych i kościelnych nie z obowiązku, ale z własnej, nieprzymuszonej woli. Ale nade wszystko przestrzega przykazania miłości, które mówi: *Będiesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem, a także będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego.*

JA JESTEM...

Kim, wracając do tematu sondy z początkowych wersów, konkretnie jestem? Katolikiem z nazwy, często niepraktykującym, katolikiem praktykującym, czy katolikiem wierzącym i praktykującym? Zatem kim Jezus jest dla ciebie? Czy tylko postacią historyczną, a może postacią z przekazów ludowych? A może jest tak obcy jak UFO? Czy przypadkiem nie tworzysz swojej własnej religii? Czy nie wybierasz z niej tego, co Tobie odpowiada, z nie to,

co powinieneś? Czy naprawdę wierzysz w Jezusa? Często trudno nam Go ogarnąć, bo Go nie widzimy - tak faktycznie, realnie, jak widzi się człowieka. Powietrza też nie widzimy, a ono jest, w końcu jakimś sposobem oddychamy. Ktoś powie, że przecież powietrze zostało fizycznie zbadane, znamy jego skład, gęstość, masę cząsteczkową. Z Bogiem tak prosto nie mamy i często zwyczajnie nie rozumiemy, nie pojmujemy fenomenu Bożego istnienia. W ramach recepty przytoczę słowa ojca Andrzeja z tegorocznych misji: „Najpierw wiara, potem zrozumienie”. Dla ugruntowania prawdziwości tego stwierdzenia przypomnę św. Matkę Teresę z Kalkuty, która powiedziała kiedyś, przez 50 lat nie czułam obecności Boga, a mimo to w Niego wierzę.

Tak więc najpierw uwierz, a potem będziesz się próbował ogarnąć technicznie.

I tak wracając do początku. Kapłan po kolędzie przyjmuje znacznie większą liczbę katolików niż ta, która uczestniczy w niedzielnej



Eucharystii, nabożeństwach, modlitwach. Oczywiście, to bardzo dobrze, że wielu przynajmniej raz w roku spotka się z księdzem. Tylko dlaczego tak wielu ochrzczonych „gnije” duchowo, nie doceniając łąski, jaka płynie z sakramentów? No i z drugiej strony, dlaczego tylu niepraktykujących co roku przyjmuje księdza po kolędzie? Tylko dlatego, że zostanie to odnotowane w kartotece? Bo może później przyda się do ślubu, chrztu dzieci, pogrzebu?

I to wszystko są katolicy? Z nazwy, z tradycji, z urodzenia? Zastanów się, do której grupy Ty się zaliczasz? Jeśli nie jesteś katolikiem praktykującym i wierzącym, zmień to! Uwierz! A gdy już uwierzysz, i pozwolisz Bogu być Twoim Panem, będzie jak oddech, jak bicie serca.

Monika Kościuszko-Czarnecka

PO CO CHODZIĆ DO KOŚCIOŁA?

Niektórzy mówią: Wierzę w Boga, ale nie wierzę w Kościół. Jestem wierzący, ale niepraktykujący. Dlaczego co tydzień muszę chodzić na Mszę Świętą? Czy nie mogę pomodlić się w domu? Przecież sami księża nauczają, że Bóg jest wszędzie... To, co teraz przeczytasz, może Cię trochę zabołec, bo ten numer naszego miesięcznika trafi do większego grona odbiorców niż zwykle, również do tych, którym z Kościołem nie do końca jest po drodze. Zanim jednak ocenisz, spróbuj doczytać do końca. Może w minimalnym stopniu pobudzi Cię do refleksji nad wiarą, nad Twoją wiarą. pomnaża liczbę praktykujących wierzących w okresie tzw. kolędy.

ŚWIĄTECZNI KATOLICY

Najwięcej wiernych widać w naszym kościele w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy - świętowania jest wtedy wypełniona po brzegi. Z jednej strony to bardzo dobrze. Boże Narodzenie to Wcielenie Syna Bożego, to zejście Boga na ziemię i przybranie przez Niego oprócz boskiej, także ludzkiej natury. Bez

tego Wcielenia nie miałoby miejsca to, co w naszej wierze najistotniejsze, a mianowicie nasze odkupienie, które dokonało się poprzez śmierć i Zmartwychwstanie Pana Jezusa. Innymi słowy: nie byłoby Wielkiej Nocy. Zatem to dobrze, że podczas tych świąt wierni gromadzą się tak licznie na Mszach Świętych. Jed-

nak z drugiej strony, dlaczego wraz z upływem czasu liczba wiernych zmniejsza się z każdą niedzielą, aż do kolejnego święta? Czyżby katolikami takie osoby są tylko dwa razy w roku, tylko w święta? Jeśli tak, to niech zapytają siebie, czy w ogóle w Boga wierzą. A pasterka, rezurekcja, Msze Święte dwa razy w roku są

tylko wyrazem jakiegoś spełnionego obowiązku, wyrazem tradycji, a nie wiary... I w sumie taka postawa jest w porządku, bo nie ma po co chodzić do kościoła, jeśli nie wierzysz w Jezusa. Tylko tak jeszcze raz się zastanawiam, po co ta pasterka, po co ta spowiedź, po co ten wigilijny stół, po co ta kolęda? A jeśli po głębszej refleksji takie osoby poczuły oburzenie, jak mogłem je nazwać niewierzącymi i stwierdziły, że jednak wierzą w Jezusa, to niech zapytają siebie, dlaczego wierzą w Niego kilka razy w roku (często tylko dwa) i w jakiego Jezusa wierzą? Czy na pewno w tego, który będąc Bogiem, ponosząc śmierć na krzyżu, umarł i zmartwychwstał, aby każdy człowiek, bez wyjątku, miał życie wieczne w niebie? I czy w Tego, który poprzez karty Pisma Świętego mówi, że będzie z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata (Mt 28,20)?

WIERZĄCY A NIEPRAKTYKUJĄCY

Tak często słyszy się te słowa. Jednak z punktu widzenia chrześcijaństwa - chociaż nie tylko, bo każda religia monoteistyczna (islam, judaizm) zakłada praktykę - termin „wierzący i niepraktykujący” nie istnieje. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że jeśli dana osoba tak uważa, to nie do końca wie, o co w tym wszystkim chodzi, o co chodzi w tym naszym chrześcijaństwie. Uwaga! Tylko jeden jest wierzący i niepraktykujący. Szatan. On wie, że Bóg istnieje, ale z racji tego, że Go odrzuca, nie praktykuje. Zatem każdy, kto używa takiego określenia, zachowuje się (i wybaczczone, że użyję tego słowa) jak szatan - postępuje jak on. Po drugie, wielu z tych, którzy okazjonalnie chodzą do kościoła, swoje zaniechanie usprawiedliwiają stwierdzeniem, że modlić się można wszędzie. Przypomina mi się w tym miejscu opo-



wieść o pewnym człowieku, który przestał chodzić do kościoła, bo właśnie „modlić się można wszędzie”. Po pewnym czasie odwiedził go ksiądz, usiadł z nim przy rozpalonym kominku. Po chwili ksiądz pogrzebaczem odsunął żarzącą się grudkę, która po pewnym czasie zszarzała i zgasła, a te, które były razem, nadal dawały ciepło. Po czym wstał i wyszedł. Następnej niedzieli ksiądz ujrzał tego człowieka na Mszy Świętej. Jaki morał płynie z tej opowieści? Za każdym razem rezygnując z Mszy Świętej, oddaliśmy się od wspólnoty Kościoła, szarzejemy i gaśniemy duchowo. Będąc razem we wspólnocie mamy siłę, aby podążać za Bogiem. Mamy pewność, że nie zbłądzimy. A żar naszej wiary nie zgaśnie. Bo tylko w kościele, uczestnicząc w Najświętszej Ofierze Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa wszyscy wierni stanowią wyjątkową jedność. Nie bez przyczyny prosił Jezus w swojej arcykapłańskiej modlitwie Swojego Ojca o to, aby wszyscy stanowili jedno (J 17,21).

KSIEŻA TO...

Jest też wielu ludzi, którzy nie chodzą do kościoła, bo księża to hipokryci, złodzieje, zdziercy i... Piszę o tym, ponieważ jest to bardzo często podawany powód, dla którego ludzie uciekają od Kościoła.

Wiem, że księża są różni, to przecież tylko ludzie, a mamy takich księży, jakie jest społeczeństwo i jakie mamy rodziny. Ale moja statystyka i doświadczenie mówi mi, że ogromna większość ma wiarę i służy Bogu. Ktoś powie, że jestem księdzem, więc bronię „swoich”. Otóż nie. Wiercie, wiem co mówię, bo do seminarium wstępowałem w dość późnym wieku, dobrze po trzydziestce. Spotkałem w swoim życiu świeckim wielu kapłanów. Na pewno znajdą się tacy księża, którzy traktują kapłaństwo jak wygodny zawód, są przypadki zdrady powołania, zagubienia się i życia, które nie buduje wiernych, a gorszy, ale w moim życiu świeckim były to najczęściej dobre przykłady. I warto zastanowić się, czy uczciwie jest takie stawianie sprawy. Nikt nie krzyczy na prawników, nauczycieli,

lekarzy, tak jak krzyczy się za księżmi, że to pedofile, a przecież odsepek takich spraw wśród księży jest statystycznie najmniejszy, ale z taką różnicą, że każdy z nich jest wyciągany i upubliczniany. Oczywiście nie usprawiedliwiam takich zachowań, trzeba je potępiać, są one straszne, bardzo obciążają Kościół i stawiają go w delikatnie mówiąc złym świetle. Jednak czy można oskarżać całe duchowieństwo, czy można oskarżać Kościół, czy to jest uczciwe wobec tych wszystkich, którzy dla Jezusa są gotowi umierać i którzy dla dobra swoich parafian są w stanie poświęcić zdrowie, a nawet życie?

CZY WIESZ, PO CO WIERZYSZ?

Oczywiście nie jest moją intencją potępiać kogokolwiek. Pragnę tylko uświadomić, po co jest nam potrzebna wiara i czym tak naprawdę jest to nasze chrześcijaństwo oraz jakie ponosimy konsekwencje dokonując takich, a nie innych wyborów, również związanych z naszą wiarą. Ale zacznijmy od początku. Jeśli wierzysz w Jezusa, a zakładam, że tak jest, to wierzysz, a raczej powinieś wierzyć temu, co poprzez Pismo Święte do nas kieruje.

Celem naszego życia jest zbawienie, które stało się naszym udziałem dopiero poprzez Zmartwychwstanie Jezusa. Chrystus w Ewangelii wg św. Jana mówi do swoich uczniów: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym (J 6,52-53). W normalnych warunkach Ciało Pana Jezusa możemy spożyć tylko podczas Mszy Świętej i biały kawałek chleba staje się Ciałem Chrystusa tylko poprzez

słowa konsekracji w czasie Mszy. Są one bezpośrednio Jego słowami, które wypowiedział podczas Ostatniej Wieczerzy: Biercie i jedzcie, to jest Ciało moje... (Mt 26,26-28).

Wobec powyższego Jezus postawił sprawę jasno. Masz pewność zbawienia, jeśli będziesz spożywać Jego Ciało, czyli Komunię Świętą, a ją otrzymujesz podczas Mszy Świętej. Zatem logiczny ciąg wygląda następująco: odrzucając Mszę Świętą, odrzucając Komunię Świętą, odrzucając Komunię odrzucaś swoje zbawienie, odrzucając zbawienie, które daje Jezus, odrzucaś Jezusa. Oczywiście Jezus jest wszędzie, ale namacalnie i realnie spotykasz się z Nim tylko podczas Eucharystii.

KOŚCIÓŁ TO CHRYSZTUS

Wróćmy do jednego z powyższych zdań. Jeśli wierzysz w Jezusa, to wierzysz, a raczej powinieś wierzyć w to, co mówi poprzez Pismo Święte. Ewangelia wg św. Mateusza przywołuje nam rozmowę Jezusa z Piotrem, w której padają jedne z ważniejszych słów dotyczących Kościoła. Nie są one niczym innym jak argumentem przeciw tezie: „Bóg tak, Kościół nie”. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne

go nie przemogą (Mt 16,18). Zatem Kościół nie należy do księży, biskupów, kardynałów, ale należy do Jezusa (...zbuduję mój Kościół...), można powiedzieć, że jest Chrystusem obecnym pośród nas. I ten Kościół stanowimy my wszyscy. Jeśli odrzucaś Kościół utworzony przez Jezusa, odrzucaś automatycznie Tego, który stoi za Jego powstaniem - Chrystusa. To tak jak dziecko, już dorosłe, które odrzuca swoją najbliższą rodzinę, nie chce mieć z rodzicami nic wspólnego, odrzuca tychże rodziców, którzy tę rodzinę tworzą.

Dzieci i młodzież często mi mówią, że jednym z najczęstszych argumentów rodziców, aby nie pójść na Mszę Świętą jest magiczne zdanie: „Nie mam czasu”. Jednakże jest czas na przysłowiowe „ryby i grzyby”, czy kilkugodzinne spędzanie czasu w galeriach, czy na odpoczynek przed telewizorem. Czyli to wszystko jest ważniejsze od Jezusa? Jeśli tak, to w porządku, masz do tego prawo. Tylko nie mów, że jesteś wierzący, że jesteś katolikiem, bo jesteś ochrzczony, bo pojawia się sporadycznie w kościele, przyjmujesz księdza po kolędzie. Zapytaj siebie, po co to robisz? Dla Jezusa, czy z pewnego rodzaju wyrafinowania,



bo może przyda się to, gdy będzie potrzebny jakiś sakrament, czy posługa księdza? Ale po co ta posługa, skoro do tej pory ją lekceważyłeś?

Jezus oczekuje od nas przede wszystkim uczciwości. Jeśli nie będziesz wychowywać dzieci w wierze katolickiej, to nie mów tego na swoim ślubie. Jeśli nie będziesz wychowywać dzieci w wierze, czyli bez Mszy Świętej, bez modlitwy, to nie mów tego na ich chrzcie, nie obiecuj tego Bogu. Spraw, by Twoje słowo miało znaczenie.

I nie twórz ze swojej wiary supermarketu, czyli nie wybieraj z niej tylko tego, co akurat Tobie w danym momencie odpowiada. Jezus jest konkretny, jest jednoznaczny. Jeśli

mówi, Jego ciało daje życie wieczne, to tak jest i nie lekceważ tego, jeśli mówi, że Kościół jest Jego i to On jest Jego twórcą, to tak właśnie jest i nie lekceważ tego. Bądź konsekwentny w wierze, a nie byle jaki.

Tak naprawdę na nic to wszystko, co napisałem powyżej, na nic argumenty: po co Kościół, po co sakramenty, po co Msza Święta, jeśli zabraknie chęci poznania Boga i miłości do Niego, która winna wynikać z wdzięczności za to, co już Bóg uczynił, chociażby to, że od-dychasz, chodzisz, masz rodzinę etc. Zatem Bogu nie zależy na tym, żebyś klepał modlitwy, robił posty i chodził do kościoła. Oczywiście to jest ważne, a nawet bardzo ważne

i jak pisałem wcześniej niezbędne, aby osiągnąć zbawienie, ale Bogu najpierw zależy na Twoim sercu. Kocha Cię i cały świat stworzył dla Ciebie. I umarł za Ciebie. I zrobiłby to, nawet gdybyś był jedyną osobą na świecie. I chociażby za to każdy z nas powinien Go kochać. A jeśli będziesz Go kochał, to będziesz wiedział co masz robić, jak postępować ze swoją wiarą. Myślę, że wielu z Was o tym się w swoim życiu przekonało. Wielu, tzn. 35% zarejestrowanych parafian, czyli Ci, którzy regularnie uczęszczają na Eucharystię, na ten największy dar, jaki zostawił nam Jezus.

ks. Andrzej Ratkiewicz

WPROWADZENIE

Utarło się przekonanie, że młodzi ludzie (choć nie tylko młodzi) odchodzą od Kościoła, od praktyk religijnych, od Boga. Ale czy możemy to tak łatwo generalizować?

Na pewno jest wśród młodych ludzi swego rodzaju bunt, nierozumienie wiary, przekonanie, że Chrystus nie jest im do niczego potrzebny, tym bardziej, że przecież Go nie widzą, nie czują. I wielu młodych, nie ma niestety, jeśli chodzi o wiarę, wsparcia wśród swoich rodziców, którzy na Chrzcie Świętym obiecali Bogu przekazywać i pogłębiać wiarę swoich dzieci. Dochodzi do tego, że niestety współczesny świat promuje przekonanie i postawę, że tylko to, co człowiek jest w stanie dotknąć, zrozumieć umysłem, doświadczyć namacalnie - tylko to jest prawdziwe. Mimo że kwestia coraz rzadszej praktyki religijnej ludzi młodych jest faktem, to jednak są piękne przykłady nawróceń, powrotu do Boga,



które potwierdzają tylko fakt Jego istnienia i to, że Bóg zawsze czeka na człowieka i nigdy o nim nie zapomina.

W tym specjalnym numerze Kazimierza, który dotrze zarówno do tych wierzących i praktykujących, jak również do tzw. wierzących i niepraktykujących (choć samo zestawienie tych dwóch słów jest już sprzeczne), prezentujemy

świadczenia młodych ludzi, relacje dwóch zabłąkanych owieczek, których szukał i które odnalazł Jezus. Te owieczki pragną podzielić się z nami wszystkimi swoją drogą nawrócenia i obecnym normalnym życiem, któremu towarzyszy Jezus. Bo życie z Jezusem to normalna codzienność, nic wielkiego, nic spektakularnego. To po prostu świadomość, że mam przyjaciela, z którym

kiedys się spotkam, a który kocha i który, jak każdy człowiek potrzebuje i pragnie jednego, abyśmy na tę Jego miłość odpowiedzieli. A naszą

odповідzią, odpowiedzią katolika jest praktyka. Bo gdzie indziej Go spotkamy tak w pełni, jak nie podczas Mszy Świętej, gdzie doświad-

czymy Jego przebaczenia, jak nie w Sakramencie Pokuty?

ks. Andrzej Ratkiewicz

NIE BĄDŹ WYDMUSZKĄ

„Z nadzieją jest bardziej do twarzy” – mówią słowa jednej z piosenek zespołu Raz Dwa Trzy. Ja powiedziałabym, że z wiarą na pewno jeszcze bardziej. Właśnie tego doświadczam.

JAK BYŁO?

Jeśli ktoś spodziewa się znaleźć tutaj historię o spektakularnym nawróceniu po życiu pełnym najgorszych grzechów, to lepiej, żeby przeszedł do innego artykułu. Moja historia nie jest w żaden sposób nadzwyczajna, a etap nawracania się trwa cały czas.

Kilka lat temu byłam tak zwanym letnim katolikiem. Chodziłam na Mszę Świętą, ale nie pilnowałam gorliwie, żeby być na niej w każdą niedzielę. A gdy ją opuszczałam, nie miałam zbyt wielkich wyrzutów sumienia. Nie spowiadałam się z tego, bo wtedy nie miałam takiej możliwości. Uważałam, że dla takich osób jak ja - żyjących w niesakramentalnym związku - nie ma miejsca w Kościele.

Z tej tłęcej się jeszcze wiary wybierałam sobie to, co było dla mnie wygodne. Sztandarowym wytłumaczeniem dla grzechów, które popełniałam, było to, że przecież nikogo nie zabiłam, a inni robią znacznie gorsze rzeczy. Nie przystępując też do spowiedzi, a więc nie robiąc rachunku sumienia po jakimś czasie obraz samego siebie rozmywa się i już nawet nie jesteś w stanie nazwać grzechu grzechem. Wbrew pozorom, nie jest wtedy łatwiej, bo to jest jak błędzenie po rozstajach dróg bez żadnej mapy. Stając przed pewnymi wyzwaniem nie wiesz, jak

się zachować, więc najczęściej robisz to byle jak.

Modlitwa również nie była zbyt regularna, najczęściej była bezmyślnym klepaniem formułek. Jednocześnie przy tym wszystkim pełno było we mnie lęku, często nawet nieuzasadnionego i bez żadnej konkretnej przyczyny. Bałam się przyszłości, że coś stanie się mnie lub moim bliskim.

Krótko mówiąc, byłam wydmuszką, to znaczy z zewnątrz wszystko wyglądało dobrze, natomiast wewnątrz nie było nic stabilnego, żadnych stałych wartości, a jedynie niedający się poskromić lęk.

Punktem zwrotnym była decyzja o ślubie. Początkowo, chcąc być uczciwą przed samą sobą, myślałam tylko o ślubie cywilnym. Narzeczonemu było to obojętne, tym bardziej, że do Kościoła w ogóle nie chodził, nie pamiętał nawet, kiedy był ostatni raz u spowiedzi. Na szczęście od tego pomysłu odwiodła mnie moja przyszła drużna, która powiedziała, że taka decyzja może przekreślić mi drogę do budowania relacji z Kościołem. Nie muszę się z nim we wszystkim zgadzać, ale nie znaczy, że mam się od niego odciąć - tym bardziej, że uważam się za katoliczkę.

Kolejną mądrą osobą, która przypieczętowała decyzję o przyjęciu Sakramentu Małżeństwa był

ksiądz Andrzej, z którym dopełniłmy podstawowych formalności, ale który przede wszystkim swoją otwartością i życzliwością pokazał nam nowe oblicze duszpasterstwa. Chodzi mi o brak potępienia, towarzyszenie i bycie kierownikiem duchowym.

Od momentu tego spotkania wraz z narzeczoną postanowiliśmy żyć w czystości aż do ślubu i zacząć się do niego naprawdę przygotowywać tzn. przyjąć Sakrament Pokuty, regularnie modlić się, uczestniczyć we Mszy Świętej i przyjmować Komunię Świętą. Potraktowaliśmy ten czas poprzedzający zawarcie Sakramentu Małżeństwa jako szansę, by coś zmienić na lepsze. Mieliliśmy ogromne szczęście, że w tej drodze towarzyszył nam ksiądz Andrzej. Mogę śmiało powiedzieć, że to było nic innego jak interwencja i opieka Pana Boga.

Zarówno dla mnie jak i ówczesnego narzeczonego, moment spowiedzi po kilku latach, a potem przyjęcie Komunii Świętej ramię w ramię, były niesamowitym doświadczeniem. Nie oznacza to jednak, że na tym zakończyła się historia przemiany z wydmuszki. Ona trwa cały czas.

JAK JEST?

Wytrwaliśmy w czystości aż do ślubu, całe półtora roku, w tak zwanym

międzyczasie zostawiłam pracę, w której zmieniałam się w kogoś, z kim nie chciałabym mieć do czynienia. Przy tym wszystkim przestałam się tak bać. Przyszło to tak naturalnie, że prawie niezauważalnie.

Nie pamiętam, kiedy opuściłam niedzielą Mszę Świętą. Staram się regularnie chodzić do spowiedzi. Codziennie staram się czytać Pismo Święte, które jest dla mnie mapą pełną drogowskazów. Nie umiem modlić się pięknymi słowami, więc robię to swoimi. I przede wszystkim dziękuję Panu Bogu za to, co dla mnie robi, za każdy dzień życia, za wszystko. I jest to raczej dług nie do spłacenia.

Często słyszę, że ludzie nie chodzą na Mszę Świętą, bo księża żyją delikatnie mówiąc nie po chrześcijańsku i w ogóle w Kościele jest nudno. Nie będę zaprzeczać, bo czasami faktycznie tak jest. Kiedyś jeden z biskupów zaproponował, by czytać Biblię do momentu, aż coś nas poruszy. Podczas Mszy Świętej też można znaleźć takie momenty, choć na pewno nie będą się one zdarzać zawsze. Jednak warto cierpliwie czekać.

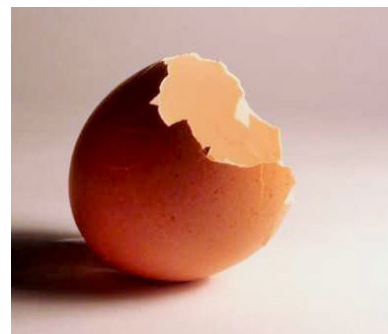
Nigdy nie spodziewałam się, że będę modliła się na głos w obecności (już) męża, że o godzinie 15.00 będziemy odmawiać Koronkę

do Bożego Miłosierdzia. Ostatnio w tym czasie była u nas moja mama, z którą modliliśmy się we trójkę. I nawet nie wiem czy jest adekwatne słowo do tego, jak ważne było to dla mnie.

Nigdy też się nie spodziewałam, że będę słuchać księży - świętej pamięci Jana Kaczkowskiego, ojca Szustaka czy księdza Pawlukiewicza. No i oczywiście księdza Andrzeja, który jest dla mnie kierownikiem duchowym i autorytetem. Chociaż pewnie przez skromność obrazi się na mnie za takie określenie.

Otoczenie moich przyjaciół wie, że staram się być blisko z Panem Bogiem. Nie usłyszałam żadnej kąśliwej uwagi na ten temat. Nie ukrywam tego też ani przed znajomymi, ani przed obcymi osobami. Nie wstydzę się przyznawać, że regularnie chodzę na Mszę Świętą i zdarza mi się też robić to w tygodniu, że należę do Akcji Katolickiej, że piszę artykuły do parafialnego miesięcznika itd.

Może niektórzy uważają, że bycie osobą wierzącą jest „obciachowe”. A ja uważam, że jeśli wiara ma polegać tylko na zewnętrznych pustych gestach, to rzeczywiście jest obciachem. Jednak bycie wydmuszką jest największym obciachem.



Adam Nowak z zespołu Raz Dwa Trzy śpiewa, że „Z nadzieją jest bardziej do twarzy”. Ja powiedziałabym, że z wiarą na pewno jeszcze bardziej.

Tak jak widzisz, Drogi Czytelniku, moja historia w żaden sposób nie jest nadzwyczajna i może przydać się każdemu, o ile naprawdę otworzy się serce na Pana Boga i pozwoli Mu zadziałać. Nie zamieni to naszego życia w nieustanną sielankę, pozbawioną problemów i zmartwień, ale Pan Bóg pomoże przez nie przejść, będzie nam towarzyszył, nie oczekując niczego więcej poza odwzajemnieniem miłości. Chociaż ja naprawdę uważam swoje życie za sielankę (mimo że nie zarabiam kroci i mam swoje codzienne troski). I nieustannie za to dziękuję, bo nie wiem, czym na to zasłużyłam.

Kamila Zajkowska

ŻYCIE Z PANEM JEZUSEM JEST LEPSZE

Potrzebowałem rozmowy, przebaczenia, wyjaśnienia oraz pokuty, tak twarzą w twarz, w cztery oczy. Najpierw planowałem spowiedź u księdza, który uczył mnie w liceum. Okazało się, że nie mieszka już w Białymstoku, więc mój plan legł gruzach. Jednak, gdy zrobiłem pierwszy krok, Jezus zrobił swoje.

W GIMNAZJUM LETNIOŚĆ, W LICEUM CHŁÓD DUCHOWY

Mam 24 lata, wychowałem się w rodzinie katolickiej, moja wiara ograniczała się do chodzenia co niedzielę z tatą do kościoła oraz wieczornej

modlitwy przed pójściem spać. Potem wraz z nastaniem gimnazjum, jak to często bywa, przestałem uczęszczać na Msze Święte, jednak modlitwa wieczorna towarzyszyła mi do czasów liceum. Szybko do-

szedłem do wniosku, że skoro nie chodzę do kościoła, to nie mam po co jeszcze dodatkowo się modlić.

I tak leciały lata. Kompletnie odciąłem się od miejsca, do którego niegdyś chodziłem co tydzień

i od Osoby, do której modliłem się codziennie. Sytuacja zmieniła się na początku 2016 r., gdy poznałem swoją byłą dziewczynę, która jest prawdziwa katoliczką, taką z krwi i kości. Kościół, jak i Pan Bóg towarzyszył jej od dziecięcych lat i tak jest po dzień dzisiejszy. Jak łatwo można się domyślić, nie mogła przejść obojętnie wobec mnie i mojej postawy wobec wiary.

PRZEMIANA ZACZĘŁA SIĘ OD „ZWYKŁEJ” MSZY ŚWIĘTEJ

Z początku ograniczało się to do niedzielnych Mszy Świętych, na które chodziłem, ponieważ ona mnie prosiła. Nie przywiązywałem do nich większej uwagi. Po prostu zwykła godzinka, aby jej było miło. Tak mijały kolejne tygodnie i miesiące. Jednak podczas jednej Mszy Świętej, kiedy to kapłan mówił znaną wszystkim przypowieść o synu marnotrawnym, coś mnie „ruszyło”, coś we mnie drgnęło. Nie był to od razu wielki powrót, ale coś mi w głowie mówiło, że może ta wiara jednak ma jakiś sens, może te chodzenie do kościoła nie jest niczym wstydlwym.

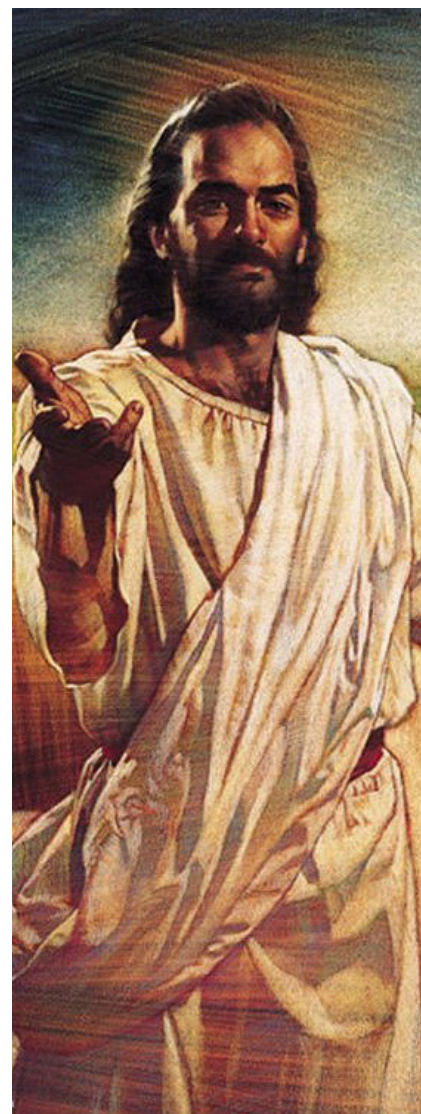
SPOWIEDŹ PO LATACH

Nastawała Wielkanoc, podczas której, jak się później okazało, miał nastąpić mój krok milowy, jeżeli chodzi o wiarę. Tym krokiem była spowiedź, do której pomogła mi się przygotować moja dziewczyna. Oczywiście nie było to takie proste. Pójść do spowiedzi po 5-6 latach, powiedzieć wszystkie grzechy, nawet te najszybsze - wydawało mi się to nierealne. Zbierałem się około miesiąca. Jednakże nie chciałem, aby było to przez „kratkę”. Odklepanie formułek i do domu. Potrzebowałem rozmowy, przebaczenia,

wyjaśnienia oraz pokuty, twarzą w twarz, w cztery oczy. Najpierw planowałem spowiedź u księdza, który uczył mnie w liceum. Okazało się jednak, że nie mieszka już w Białymstoku, więc mój plan legł gruzach. Z pomocą przyszła mi moja „luba”, od której dostałem numer do jednego z kapłanów naszej parafii. Umówiliśmy się na spowiedź w Wielką Sobotę. Stresowałem się bardziej, niż przed maturą ustną z języka polskiego. Spowiadałem się półtorej godziny. Za pośrednictwem księdza powiedziałem Bogu wszystko, co leżało mi na sercu, wszystkie grzechy, jakie tylko byłem w stanie sobie przypomnieć. Z każdym wypowiedzianym grzechem czułem coraz większą ulgę i radość, że w końcu mogę to komuś powiedzieć, że nie muszę już tego dźwigać sam. Zostałem zrozumiany i wysłuchany. Tę spowiedź zapamiętam do końca życia.

NOWE, LEPSZE ŻYCIE

Nigdy w życiu nie spodziewałem się, że pójdę na Drogę Krzyżową, na pielgrzymkę, że będę w kościele częściej niż raz w tygodniu. I sprawia mi to ogromną radość. Po prostu czuję, że wreszcie żyję pełnią życia. Kiedyś potrafiłem bez problemu skłamać, tylko dlatego, aby było mi wygodniej. Nie musiałem się tłumaczyć, nic mnie to nie obchodziło, teraz już tego nie robię. Lepiej usłyszeć najgorszą prawdę niż piękne kłamstwo. Dzięki temu, że jestem bliżej Kościoła, poznałem wspaniałych znajomych. Są to ludzie wartościowi, pomocni, o ogromnej życzliwości i jeszcze większym sercu. Mimo że moja „przemiana” trwa krótko (lekko ponad półtora roku) widzę duże zmiany w moim postę-



powaniu i zachowaniu. Jednak nie można stać w miejscu, trzeba cały czas iść do przodu, rozwijać się duchowo. Zaczynałem od niedzielnych Mszy Świętych, teraz chodzę na pielgrzymki, nabożeństwa Drogi Krzyżowej, działam w Akcji Katolickiej. **Życie z Panem Jezusem jest lepsze, chociaż nie zawsze łatwe. Nie rozumiałem i nie rozumiem wielu sytuacji, które mi Bóg przygotował, ale wierzę, że są one dla mnie najlepsze. Zatem nie marnuj czasu, nawet tych kilku lat, które ja straciłem. Spróbuj dać szansę Jezusowi już dziś i zaufaj Mu, a sam się przekonasz, jak życie, mimo trudności, takich czy innych „zakrętów”, może być piękne.**

Seweryn

KRONIKA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ ŚW. KAZIMIERZA KRÓLEWICZA W BIAŁYMSTOKU Z OKAZJI 40-LECIA JEJ ISTNIENIA

ROK 1977

CZERWIEC 1977

17 VI – Ksiądz biskup Edward Kisiel, administrator apostolski Archidiecezji w Białymstoku, erygował nową samodzielną parafię św. Kazimierza Królewicza w Białymstoku i włączył ją do dekanatu Białystok – Zachód. Do nowej parafii weszła znaczna część parafii św. Rocha, a mianowicie dzielnice: Antoniuk Fabryczny, Ogrodniczki, Dziesięciny, Wysoki Stoczek, dzielnica Fasty i wsie Zawady, Osowice, Sielachowskie oraz z parafii Choroszcz została włączona kolonia Fasty. Proboszczem nowo utworzonej parafii został mianowany ks. Bogdan Maksimowicz, dotychczasowy proboszcz parafii Czarna Wieś Kościelna.

LIPIEC 1977

3 VII – Kanoniczne objęcie parafii św. Kazimierza Królewicza przez ks. Proboszcza Bogdana Maksimowicza, podczas uroczystego nabożeństwa w kościele św. Kazimierza Królewicza, na cmentarzu św. Rocha. Wprowadzenia dokonał ks. prałat Piotr Maziewski. Obok ks. Proboszcza Bogdana Maksimowicza posługę w nowej parafii pełnią: ks. Wacław Chilmon, ks. Janusz Siemaszko i ks. Józef Wiśniewski

Drewniany kościół parafialny na cmentarzu św. Rocha został przeniesiony ze Wzgórza św. Rocha w 1946 roku.

JESIEŃ 1977

Wybudowano pomieszczenie do ogrzewania kościoła i rozpoczęto ogrzewać go systemem nawiewnym.

ROK 1978

Remont domu parafialnego: zmieniono pokrycie dachowe z kruszącej się dachówki, wykonano elewacje całego budynku oraz taras pokryto nową warstwą betonu z grysem.

MAJ 1978

25 V 1978 – Po raz pierwszy wyruszyła procesja Bożego Ciała ulicami naszej parafii: Błokową, Rzemieślniczą i Scaleniową.

29 V 1978 – Ksiądz biskup Edward Kisiel, administrator apostolski Archidiecezji w Białymstoku udzielił sakramentu bierzmowania 161 naszym parafianom.

LISTOPAD 1978

12 XI – Rozpoczęło się nawiedzenie poszczególnych rodzin naszej parafii przez Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Wędrówka obrazu rozpoczęła się od wsi Zawady.

ROK 1979

MAJ 1979

13 V 1979 – Ksiądz biskup Edward Ozorowski dokonał pierwszej wizytacji kanonicznej parafii oraz udzielił sakramentu bierzmowania.

CZERWIEC 1979

21 VI 1979 – Poświęcenie tablicy pamiątkowej w dziesiątą rocznicę śmierci ks. prałata Adama Abramowicza. Tego dnia obchodzili również jubileusz 40-lecia kapłani wyświęceni w 1959 roku.

WRZESIEŃ 1979

19 IX 1979 – Konferencja dekanalna księży z dekanatu Białystok – Zachód pod przewodnictwem księdza biskupa Edwarda Kisiela.

ROK 1980

PAŹDZIERNIK 1980

Druga kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej rozpoczęła nawiedzenie rodzin zamieszkałych w blokach. Pierwsza kopia wędruje nadal w domach jednorodzinnych.

ROK 1981**LUTY 1981**

10 II 1981 – Pożar wybuchł około godziny 21.40 i rozpoczął się na zewnętrznej ścianie kościoła od strony głównego ołtarza. Ogień szybko objął całą ścianę, przedostając się do środka kościoła, przenosząc się na strych aż do wieżyczki nad drzwiami wejściowymi. Szybka reakcja najbliższych sąsiadów i skuteczna akcja straży pożarnej ocaliły kościół od całkowitego zniszczenia. Spalona została część zewnętrzna ściany za głównym ołtarzem, wypalona dziura do wnętrza kościoła, mocno zwęglone zostały krokwie i deski na strychu, zniszczona została blacha pokrywająca dach nad prezbiterium. Cały sprzęt kościelny i liturgiczny zdołano wynieść. Pożar rozpoczął się od zewnątrz, co – zdaniem ekspertów – wskazywało na podpalenie.

MARZEC 1981

16 III 1981 - Wojewoda Białostocki Kazimierz Dunaj wydał pozwolenie na budowę nowego kościoła w Białymstoku pod wezwaniem św. Kazimierza.

KWIECIEŃ 1981

28 IV 1981 - Miejscowe duchowieństwo i parafianie wyrazili pragnienie, by nowy kościół stanął przy ul. Leszczynowej.

MAJ 1981

3 V 1981 – Msza Świętej na placu przy ul. Leszczynowej i poświęcenie miejsca pod budowę kościoła i pomnika „Solidarności”.

30 V 1981 – Msza Świętej na placu przy ul. Leszczynowej pod przewodnictwem księdza biskupa Edwarda Ozorowskiego w związku ze zgonem Prymasa Polski księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego.

CZERWIEC 1981

21 VI 1981 – Na placu przy ul. Leszczynowej ksiądz biskup Edward Kisiel odprawił Mszę Świętą, wygłosił kazanie i poświęcił sztandar „Solidarności”.

LISTOPAD 1981

17 XI 1981 – Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku umorzyła śledztwo w sprawie podpalenia kościoła: sprawców nie znaleziono.

ROK 1982

Przez cały rok wydawane były produkty żywnościowe i higieniczne pochodzące z zagranicznych darów.

CZERWIEC 1982

20 VI 1982 – Mszę Świętą prymicyjną odprawił ks. Mirosław Dąbrowski.

LIPIEC 1982

Wyznaczony został przez Urząd Miejski teren pod budowę kościoła i plebanii. Łączna powierzchnia wynosi 11049 m², tj. 1 hektar i 1049 m². Wymieniony teren jest w posiadaniu 17 prywatnych współwłaścicieli, od których Parafia musi go notarialnie wykupić i sporządzić akt własności. Zakup 100 tys. cegieł na budowę kościoła za ok. 1 mln zł.

SIERPIEŃ 1982

Przychodzą transporty z cegłą na budowę kościoła.

Odnowienie starego zabytkowego krzyża przydrożnego przez mieszkańców bloku przy ul. Gajowej 80.

LISTOPAD 1982

26 XI 1982 – Ogłoszenia parafialne: Po długim oczekiwaniu w Państwowym Biurze Notarialnym została zawarta wstępna umowa pomiędzy Parafią a właścicielami ziemi pod budowę kościoła. Po rezygnacji Prezydenta Miasta z pierwokupu odnośnie tej działki, nastąpi druga i ostateczna umowa o nabyciu ziemi przez parafię pod budowę kościoła. Umowę warunkową podpisało 16 współwłaścicieli nieruchomości. Wyplacono tym współwłaścicielom przy pierwszej warunkowej umowie I ratę należności pieniężnej. Nie doszła natomiast do skutku umowa z właścicielami działki wyznaczonej przez Urząd Miejski pod budowę plebanii, ponieważ jeden z dziesięciu współwłaścicieli tej działki jadąc do Gdańska zgubił swój dowód osobisty. Umowa z nimi zostanie zawarta po odnalezieniu lub wyrobieniu nowego dowodu osobistego.

28 XI 1982 – Ogłoszenia parafialne: ksiądz biskup Edward Kisiel przywiózł z Rzymu kamień węgielny, który zostanie wmurowany, zgodnie z tradycją w fundamenty kościoła św. Kazimierza Królewicza. Jest to kamień marmurowy z grobu św. Piotra, pobłogosławiony przez Ojca Świętego Jana Pawła II i przeznaczony specjalnie dla kościoła św. Kazimierza Królewicza, którego początki nacechowane są niezwykłymi trudnościami.

ROK 1983

Przez cały rok wydawane były produkty żywnościowe i higieniczne pochodzące z zagranicznych darów.

STYCZEŃ 1983

Została wykupiona ziemia pod budowę kościoła

LUTY 1983

Po prawie dwuletnim okresie oczekiwania i załatwiania wszelkich formalności związanych z budową kościoła, otrzymano decyzję na rozpoczęcie budowy.

MARZEC 1983

13 III 1983 – Utworzenie specjalnego komitetu budowy kościoła, do którego mają należeć mieszkańcy parafii, ludzie religijni, znający się na budownictwie i pragnący bardziej niż inni poświęcić się sprawie budowy kościoła.

13 III 1983 – Złożenie do Miejskiej Rady Narodowej podania w sprawie nazwania odcinka ul. Leszczynowej lub odcinka ul. Berlinga, położonych przy budującym się kościele, ul. św. Kazimierza, dla uczczenia 500 rocznicy śmierci naszego Patrona.

KWIECIEŃ 1983

3 IV 1983 – Utworzony został zespół wykonawców, składający się z wykwalifikowanych robotników, którzy pod kierunkiem upoważnionych ludzi rozpoczną wstępne prace budowlane.

10 IV 1983 – Po szczegółowym wytyczeniu bryły kościoła, przystąpienie do wykonywania wykopów pod ławy fundamentowe.

25 IV 1983 – Konferencja dekanalna księży. Ksiądz biskup Edward Kisiel wraz z 40 księżmi odprawia koncelebrowaną Mszę Świętą, po której dokonuje uroczystego poświęcenia placu pod budowę kościoła. Od tego momentu rozpoczyna się już codzienna praca nad wznoszeniem świątyni.

MAJ 1983

Prace przy budowie kościoła przebiegają bardzo sprawnie. Liczba wolontariuszy w poszczególne dni tygodnia dochodzi do 50 osób. W pracy przy budowie kościoła, dzięki solidnej postawie parafian zakończono przygotowanie do betonowania ław fundamentowych. Następnie ławy te zostały zabetonowane.

CZERWIEC 1983

29 VI 1983 – Miejska Rada Narodowa w Białymstoku zmieniła nazwę ul. Agrestowej na ul. św. Kazimierza.

LIPIEC 1983

Zmiany personalne: ks. Janusz Siemaszko został przeniesiony do parafii św. Wojciecha w Białymstoku. Do naszej parafii przybyli: ks. Antoni Szczęśny i ks. Marian Radziwon

10 VII 1983 – Rozpoczęcie zbiórki metali nadających się na wylanie dzwonu do nowego kościoła.

31 VII 1983 – W parafii powstał Komitet Budowy Kościoła.

SIERPIEŃ 1983

4 VIII 1983 – Słowa uznania dla ludzi pracujących przy kościele wyraził Ksiądz Biskup Edward Kisiel, który złożył niezapowiedzianą wizytę na placu budowy. Betonowanie podłoża pod posadzkę kościoła.

WRZESIEŃ 1983

11 IX 1983 – Ksiądz biskup Edward Kisiel w gronie licznych księży i zaproszonych gości dokonał uroczystego poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego w mury kościoła oraz po raz pierwszy na placu budowy odprawił koncelebrowaną Mszę Świętą.

ROK 1984

Przez cały rok wydawane były produkty żywnościowe i higieniczne pochodzące z zagranicznych darów.

LUTY 1984

19 II 1984 – Odczytanie Listu Episkopatu o św. Kazimierzu, czytany we wszystkich kościołach Polski, który przybliżył wielkim rzeszom wiernych postać Patrona, w związku z Jubileuszem 500 rocznicy jego śmierci.

MARZEC 1984

1 III 1984 – W kościele prokatedralnym w Białymstoku ksiądz biskup Edward Kisiel poświęcił uroczyście nowy obraz św. Kazimierza, przeznaczony do kościoła św. Kazimierza Królewicza.

4 III 1984 – Niezwykłe uroczystości odpustowe, w związku z przypadającą 500 rocznicą śmierci św. Kazimierza, Patrona parafii i całej Archidiecezji.

26 III 1984 – Z błogosławieństwem Bożym i życzeniami pomyślności złożonymi przez Księdza Biskupa rozpoczęto tegoroczny sezon

budowy kościoła.

KWIECIEŃ 1984

Przy budowie kościoła społecznie tygodniowo pracuje do 200 osób

MAJ 1984

5 V 1984 – Zabetonowano strop nad dolnym kościołem oraz znaczną część ław fundamentowych pod zaplecze kościelne. W pracy tej wzięło udział prawie 200 osób.

Rozbiórka stempli budowlanych podtrzymujących strop nad dolnym kościołem.

27 V 1984 - Przy budowie kościoła w czynie społecznym bardzo ofiarnie pracowało w ubiegłym tygodniu ponad 400 osób. Dzięki ich pracy pełnej poświęcenia podciągnięto do I stropu mury zaplecza kościelnego oraz zdjęto szalunki z ponad połowy stropu dolnego kościoła.

27 V 1984 – Apel do parafian o odstąpienie zbywających elementów instalacji wodnej i kanalizacyjnej, a także o dary w naturze wszelkiego rodzaju materiałów budowlanych i wyposażenia kościelnego.

CZERWIEC 1984

Prace przy budowie kościoła posuwają się nadal pomyślnie. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu parafian zdołano oczyścić ze stempli budowlanych i desek cały dolny kościół. Zabetonowano również część posadzki pod zaplecze kościelne.

9 VI 1984– Dwaj parafianie alumni Seminarium Duchownego w Białymstoku: Cezary Czeladko i Wojciech Ejsmont w kościele prokatedralnym przyjęli święcenia diakonatu.

21 VI 1984 – Jubileusz 25-lecia święceń kapłańskich ksiądz Proboszcza Bogdana Maksimowicza.

LIPIEC 1984

Betonowanie stropu nad drugą kondygnacją zaplecza oraz wykonanie schodów wejściowych do górnego kościoła.

SIERPIEŃ 1984

Błogosławieństwo związków małżeńskich już w nowym kościele.

26 VIII 1984 – Pracująca w parafii organistka S. Gabriela Pieczatowska obchodzi jubileusz 50-lecia ślubów zakonnych.

WRZESIEŃ 1984

2 IX 1984 – Ogłoszenia parafialne: Niezwykła trudność lokalowa związana z posiadaniem tylko pięciu małych pomieszczeń, gdzie w ciągu tygodnia należy przyjąć 4 tys. dzieci i młodzieży. Władze państwowe nie dają nadziei na zwolnienie lokalów na plebanii zajmowanych przez przychodnię lekarską i aptekę. Apel do parafian, by swoją pracą i ofiarą przyspieszyli wykończenie sal katechetycznych przy nowym kościele. Potrzeba specjalistów od instalacji elektrycznej, wodociągowej, sanitarnej, kanalizacyjnej i ciepłowniczej.

17 IX 1984 – Rozpoczęcie wędrówki obrazu św. Kazimierza po wszystkich kościołach i kaplicach miasta Białegostoku.

PAŹDZIERNIK 1984

5 X 1984 – Obraz św. Kazimierza, który w ciągu 20 dni nawiedził wszystkie kościoły i kaplice Białegostoku, przybywa do parafii św. Kazimierza Królewicza, gdzie pozostanie już na zawsze jako patronalny obraz kościoła.

5 X 1984 – Rozpoczęcie 9-dniowej nowenny modlitewnej wraz z Misjami Św. prowadzonymi przez zakonników Ojców Werbistów z Bytomia. Podczas tych dni przygotowanie duchowe do owocnego przeżycia centralnej uroczystości w dniu 14 X 1984 r.

14 X 1984 - Na ręce księdza biskupa Edwarda Kisiela, Ojciec Święty Jan Paweł II został nadesłany telegram na uroczystości jubileuszowe ku czci św. Kazimierza w Białymstoku.

14 X 1984 – Wielka i niepowtarzalna uroczystość Jubileuszowa św. Kazimierza w naszej parafii, w której udział wzięli najwyżsi dostojnicy kościelni z Prymasem Polski, Kardynałami i biskupami na czele. Parafianie wraz z licznie przybyłymi gośćmi wzięli w tych Uroczystościach czynny i gorliwy udział, łącząc się z Bogiem przez modlitwę i Komunię Św.

21 X – 1984 - Apel do parafian o pomoc przy betonowaniu trzeciego stropu nad salami katechetycznymi i zakrystiami.

27 X – 28 X 1984 – Wizytacja kanoniczna księdza biskupa Edwarda Kisiela w parafii.

LISTOPAD 1984

18 XI 1984 – Zwrócenie się do mężczyzn w wieku emerytalnym z prośbą o przejęcie dyżurów nocnych od grudnia przy budowie kościoła.

GRUDZIEŃ 1984

16 XII 1984 – Msza Święta o godz. 18, krótki film z dziejów kościoła oraz przełamanie się świątecznym opłatkiem dla osób związanych z budową kościoła i tych, którzy wspierali budowę swoją ofiarą i pracą społeczną.

Na mocy dekretu księdza biskupa, mieszkańcy wsi Fasty, dotychczas należący do parafii Choroszcz, należeć będą do parafii św. Kazi-

mierza Królewicza.

31 XII 1984 – Ksiądz biskup Edward Kisiel Mszą Świętą wieczorną zakończył jubileuszowy rok św. Kazimierza.

ROK 1985

Przez cały rok wydawane były produkty żywnościowe i higieniczne pochodzące z zagranicznych darów.

LUTY 1985

3 II 1985 – Ogłoszenie parafialne: W ostatnich dniach zdarzały się wypadki nachodzenia mieszkań na terenie parafii przez nieznane osoby w celu wyludzenia pieniędzy rzekomo na budowę kościoła. Parafia św. Kazimierza Królewicza nie udzielała nikomu upoważnienia do zbiórek pieniężnych. Są to jawne próby oszustwa, które należy tępić.

MARZEC 1985

13 III 1985 – Ogłoszenie parafialne: Potrzeba dużej ilości ciągników z furami do przewiezienia dłuźcy z lasu do tartaku.

14-16 III 1985 – W nowym kościele o godz. 18 rekolekcje dla świata pracy Białegostoku.

31 III 1985 – Wyrazy wdzięczności wszystkim, którzy w ciągu czterech zimowych miesięcy pełnili nocny dyżur na placu budowy kościoła, strzegąc pilnie wspólnego mienia.

Kilkakrotne włamywania się do nowego kościoła w celach rabunkowych. Poza niewielkimi uszkodzeniami drzwi i prowizorycznych okien oraz zabranie niewielkiej sumy pieniędzy ze skarbonki stojącej przy obrazie św. Kazimierza poważniejszych skutków włamania nie stwierdzono. Sprawców ujęto na gorącym uczynku. Okazali się nimi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 16, zamieszkali na terenie parafii przy ul. Zagórnej i Gajowej. Nieletnich przestępców oddano w ręce policji, powiadomiono szkołę i ich rodziny.

KWIECIEŃ 1985

Przy budowie kościoła prowadzone są pilne prace wykończeniowe w zapleczu kościelnym oraz rozpoczęto budowę wałów. Sprawdzona została również pierwsza część materiału elewacyjnego na górny kościół.

MAJ 1985

19 V 1985 – Podziękowanie ojcom, których dzieci przystępują w tym roku do I Komunii Św. za udział w pracy społecznej przy budowie kościoła.

CZERWIEC 1985

19 VI 1985 – Dwaj parafianie alumni Seminarium Duchownego w Białymstoku: Cezary Czeladko i Wojciech Ejsmont przyjęli święcenia kapłańskie w kościele farnym o godz. 18.

23 VI 1985 – Msza Święta prymicyjna o godz. 11.00 odprawiona przez ks. Wojciecha Ejsmonta.

30 VI - Msza Św. prymicyjna o godz. 11.00 odprawiona przez ks. Cezarego Czeladko.

LPIEC 1985

Zabetonowano strop nad środkową częścią wałów od strony ul. Berlinga. W tym celu zużyto 114 m³ betonu. Wznoszone wały mają w przyszłości służyć do procesji wokół kościoła, a obecnie umożliwiają wznoszenie murów górnego kościoła.

SIERPIEŃ 1985

Do pracy duszpasterskiej w parafii został mianowany ks. Andrzej Matel dotychczasowy wikariusz parafii Dąbrowa Białostocka. Przy budowie kościoła pracuje do 200 osób tygodniowo.

WRZESIEŃ 1985

Część dzieci szkolnych rozpoczęło lekcje religii w salach przy nowym kościele.

ROK 1986

Przez cały rok wydawane były produkty żywnościowe i higieniczne pochodzące z zagranicznych darów

STYCZEŃ 1986

12 I 1986 – Ogłoszenie parafialne: W odpowiedzi na liczne żądania i protesty, władze administracyjne miasta zamierzają nadal użytkować do własnych celów dom parafialny przy ul. Antoniuk Fabryczny 45, wprowadzając nowych lokatorów na miejsce przychodni lekarskiej. Jest to krzywda wyrządzona nie tylko stałym mieszkańcom tego domu, ale i całej wspólnocie parafialnej. Dzieci przychodzące na religię do tego budynku nadal zmuszone są się uczyć w ciasnych i piwnicznych pomieszczeniach. Również interwencja Księdza Biskupa w tej sprawie nie przynosi żadnych rezultatów. Dom kościelny powinien być użytkowany w celach kościelnych, a nie innych.

19 I – Ogłoszenie parafialne: Trwa nadal walka o dom parafialny położony w obrębie cmentarza przy ul. Antoniuk Fabryczny 45. Aktualnie w tym domu mieszka sześciu pracujących w tej parafii księży i pięć siostr zakonnych wykonujących różne zajęcia parafialne. Poza tym w tymże budynku znajduje się sześć sal katechetycznych, w których uczy się około 2 tys. dzieci i młodzieży. Przychodnia lekarska i apteka, mimo prośb i żądań, zajmowanych pomieszczeń nie opuszcza, chociaż mają już od miesiąca przygotowany sobie nowy lokal w bloku obok cmentarza. W tym czasie władze miejskie poszukują pilnie nowego lokatora, któremu chcą oddać pomieszczenia po przychodni. Pięć różnych instytucji, którym proponowano zajęcie pomieszczeń po przychodni zgodnie ze zdrowym rozsądkiem nie wyraziło zgody na wejście do budynku parafialnego. Kolejnym kandydatem do zamieszkania na plebanii mają być rodziny i to takie, których ze względu na ich stan, nikt dotąd nie chciał przyjąć do siebie. Plebania nie jest przystosowana do przyjęcia takich gości. Posiadając jedną tylko łazienkę i jedną kuchnię dla księży oraz zbyt ciasne pomieszczenia na mieszkania dla gospodarzy budynku i pracowników parafialnych, księża nie mogą zgodzić się na przyjęcie żadnych lokatorów. Kilka delegacji osób świeckich z parafii złożyło petycję u władz administracyjnych w sprawie zwolnienia pomieszczeń zajmowanych na plebanii przez służbę zdrowia.

KWIECIEŃ 1986

Prace budowlane przy kościele bardzo wydajnie wspomagają rodzice dzieci szkolnych. Jest to realizacja tegorocznego hasła – rodzice katolicy budują kościół sobie i swoim dzieciom.

CZERWIEC 1986

29 VI 1986 – Wyrusza z Fary białostockiej piesza pielgrzymka do Różanogostoku, w której z naszej parafii bierze udział ponad 300 osób.

LIPIEC 1986

Przy budowie kościoła pracowało ponad 100 osób. Zabetonowano około 200 m² powierzchni wałów. Zaplanowana całość nie została zabetonowana z powodu braku cementu.

SIERPIEŃ 1986

Do pracy duszpasterskiej w parafii został mianowany ks. Stefan Brzostowski, dotychczas pracujący w parafii Choroszcz.

24 VIII 1986 – Nowy kościół wzbogacił się o nowy Obraz Matki Bożej Ostrobramskiej.

WRZESIEŃ 1986

10 IX 1986 – Rozpoczęcie odprawiania Nowenny do Matki Bożej i św. Kazimierza, która będzie odprawiana w każdą środę o godz. 18 w nowym kościele.

14 IX 1986 – Po Mszy Świętej o godz. 16 w kościele program religijny w wykonaniu Piotra Szczepanika.

PAŹDZIERNIK 1986

Zdobyto większą ilość cementu potrzebną do betonowania chóru kościelnego.

LISTOPAD 1986

25 XI 1986 – Konferencja dekanalna księży w nowym kościele, w której bierze udział ksiądz biskup Ordynariusz oraz około 50 księży. Konferencja rozpoczyna się odprawieniem Mszy Świętej koncelebrowanej przez wszystkich uczestników pod przewodnictwem księdza biskupa. Po Mszy Świętej poświęcenie sal katechetycznych przez Księdza Biskupa.

ROK 1987

STYCZEŃ 1987

Zakupiono większą ilość drewna na krokwie do kościoła.

MARZEC 1987

3 III 1987 – Uroczystości odpustowe ku czci św. Kazimierza Królewicza z udziałem księdza biskupa Edwarda Kisiela oraz licznie przybyłych wiernych.

MAJ 1987

20 V 1987 – Ksiądz biskup Edward Ozorowski udzielił sakramentu bierzmowania 384 uczniom klas siódmych z czterech szkół podstawowych. 699 dzieci naszej parafii przystąpiło w maju do Pierwszej Komunii Świętej.

CZERWIEC 1987

4 VI 1987 – Dwaj parafianie alumni Seminarium Duchownego w Białymstoku Krzysztof Masłowski i Andrzej Walendziuk przyjęli święcenia diakonatu.

Dla uczczenia Kongresu Eucharystycznego powstają w parafii nowe Koła Żywego Różańca.

LIPIEC 1987

Ksiądz biskup przeniósł z parafii św. Kazimierza Królewicza do pracy przy kościele św. Wojciecha w Białymstoku Księdza Antoniego Szczęsnego. Natomiast do pracy duszpasterskiej w parafii św. Kazimierza Królewicza zostali skierowani księża: Tadeusz Golecki i Andrzej Tomkiel.

31 VII 1987 – Na Jasną Górę po raz pierwszy wyruszyła pielgrzymka piesza z Białegostoku. Z naszej parafii wzięło udział około 100 pielgrzymów.

WRZESIEŃ 1987

Około 5 tys. dzieci i młodzieży rozpoczęło katechizację przy parafii św. Kazimierza Królewicza. Zajęcia katechetyczne w 15 salach prowadzi 7 księży i 8 katechetek. Dzieci i młodzież przychodzą na swoje zajęcia w grupach klasowych, których w parafii jest ponad 250.

6 IX 1987 – Rozpoczęcie 9-tygodniowego przygotowania do nawiedzenia parafii przez kopię cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

13 IX 1987 – W budującym się kościele przed Obrazem Miłosierdzia Bożego umieszczono dwie skarby przeznaczone do składania przyrzeczeń abstynenckich i rodzinnych. Przyrzeczenia te stanowią dar ołtarza złożony Matce Bożej w czasie nawiedzenia przez Nią parafii.

16 IX 1987 – Wznowienie działalności parafialnego chóru ludzi dorosłych w wieku 20-55 lat z dobrym głosem i słuchem muzycznym, po dłuższej przerwie. Chór prowadzi ks. Andrzej Tomkiel.

PAŹDZIERNIK 1987

4 X 1987 – Rozpoczęcie pogadek religijnych dla młodych katolików w sali katechetycznej św. Józefa.

Po wykonaniu ośmiu filarów górnego kościoła i konstrukcji stropu, przystąpiono do betonowania tej części stropu.

15 X 1987 – W nocy przy budującym się kościele ucięto i skradziono kable elektryczne służące do obsługi maszyn budowlanych.

Przy pomocy życzliwych ludzi zabetonowano około 300 m² stropu nad boczną nawą budującego się kościoła górnego.

LISTOPAD 1987

4-7 XI 1987 – Rekolekcje prowadzone przez zakonników Ojców Paulinów poprzedzające przyjazd cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Jest to wielkie wydarzenie i przeżycie religijne.

7 XI 1987 - Z rogu ul. Berlinga i Antoniuk Fabryczny Obraz przeprowadzono procesyjnie do kościoła, gdzie następnie została odprawiona Msza Święta przez księdza biskupa Edwarda Ozorowski o godz. 17. Na koniec Apel Jasnogórski o godz. 21. W uroczystości uczestniczyły liczne rzesze wiernych.

GRUDZIEŃ 1987

8 XII 1987 – Rozpoczęcie nawiedzenia poszczególnych rodzin parafii przez małą kopię cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

13 XII 1987 – Ogłoszenie parafialne: Władze miejskie chcą zabrać znaczną część ziemi kościelnej przeznaczonej na budowę plebanii przy nowym kościele. Działka ta od 1983 r. stanowi własność tutejszej parafii i przez ówczesne władze administracyjne została przeznaczona pod budowę plebanii dla księży.

ROK 1988

LUTY 1988

28 II 1988 – Podziękowanie Stanisławowi Słomińskiemu – kapitanowi lotnictwa, pochodzącemu z Zawad, za przekazanie do kościoła jako votum wdzięczności 10 odznaczeń wojskowych. Jest wśród nich krzyż Virtuti Militari.

KWIECIEŃ 1988

Prowadzone są intensywne prace przy budowie kościoła. Zmierzają one w pierwszym planie do wykonania stropu i filarów nad drugą boczną nawą od strony ul. Leszczynowej. Prace te stają się coraz bardziej skomplikowane ze względu na wysokość i rozpiętość między filarami. Strop górnego kościoła wznosi się na wysokości od 10 m przy bocznych ścianach do 25 m na środku kościoła.

17 IV 1988 – Msza Święta Jubileuszowa 50-lecia kapłaństwa o godz. 9:30 odprawiona przez ks. Kazimierza Koreckiego, mieszkającego w parafii i pomagającego w spowiadaniu.

MAJ 1988

Zabetonowano trzy boczne filary górnego kościoła. Do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiło 756 dzieci.

CZERWIEC 1988

12 VI 1988 – Rozpoczęcie tygodniowego II Archidiecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Białymstoku.

15 VI 1988 – Nabożeństwo kongresowe o godz. 18 dla ludzi pracy z całego Białegostoku, odprawione przez Księdza Biskupa Edwarda Ozorowskiego.

16 VI 1988 – Dwaj parafianie diakoni Krzysztof Masłowski i Andrzej Walendziuk przyjmują święcenia kapłańskie w kościele prokatedralnym w Białymstoku o godz. 18.

24 – 26 VI 1988 – W pieszej pielgrzymce różanostockiej grupa fioletowa z naszej parafii liczyła 450 osób.

26 VI 1988 – Neoprezbiterzy odprawiają swoje prymicyjne Msze Święte: o godz. 9:30 ks. Andrzej Walendziuk i o godz. 12:30 ks. Krzysztof Masłowski. Po Mszy Święta udzielają prymicyjnego błogosławieństwa.

26 VI 1988 – Odchodzą z parafii św. Kazimierza Królewicza: ks. Józef Wiśniewski – obejmuje stanowisko proboszcza w Suchowoli, ks. Tadeusz Golecki – wyjeżdża do pracy misyjnej. Na ich miejsce przychodzą do parafii nowi księża: ks. Andrzej Rogoziński, ks. Szczepan Zagórski i ks. Stanisław Łukaszewicz.

LIPIEC 1988

Dzięki życzliwej pomocy parafian, zabetonowano ostatni 16-ty filar górnego kościoła.

LISTOPAD 1988

10 XI 1988 – Msza Święta o godz. 18 w intencji naszej ojczyzny. Po tej Mszy Święta w budującym się kościele wieczór poezji i śpiewu patriotycznego. Wystąpił chór Kazimierza Puchalskiego oraz znane aktorki Aleksandra Dmochowska i Anna Nehrebecka.

11 XI 1988 – Budowę kościoła odwiedził ksiądz biskup Edward Kisiel wraz z ministrem do spraw Wyznań Władysławem Loran-
cem. Dostojni goście przekazali wyrazy uznania wspólnocie parafialnej za pomyślnie realizowany trud budowy kościoła.

ROK 1989

MAJ 1989

Ksiądz biskup Edward Kisiel sakramentu bierzmowania udzielił 528 osobom, do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiły dzieci klas drugich w liczbie 839 osób.

25 V 1989 – Ulicami parafii przeszła procesja Bożego Ciała.

CZERWIEC 1989

13 VI 1989 – Parafianin, alumn Seminarium Duchownego w Białymstoku Dariusz Mateuszuk otrzymał święcenia diakonatu w kościele prokatedralnym o godz. 18.00

24 VI 1989 – Grupa księży wyświęconych 30 lat temu w 1959 r. wraz z miejscowym księdzem proboszczem odprawiła dziękczynne nabożeństwo.

LIPIEC 1989

23 VII 1989 – Ogłoszenie parafialne: Po długim oczekiwaniu otrzymano pozwolenie na budowę plebanii przy nowym kościele. Plebania będzie budowana na ziemi kościelnej, na wzgórzu po drugiej stronie ul. Leszczynowej. Poszukiwany wykonawca z odpowiednimi uprawnieniami i własną grupą ludzi, który mógłby rozpocząć budowę już w tym roku.

SIERPIEŃ 1989

13 VIII 1989 – Ogłoszenie parafialne: Kłopoty finansowe oraz kryzys gospodarczy stają się coraz bardziej widoczne w parafii, w związku z prowadzoną budową kościoła. Koszty materiałów budowlanych są przerażająco wysokie. Robotnicy żądają coraz częściej podwyżek płac. Taca niedzielna zbierana w obu kościołach nie wystarcza już na opłacenie tygodniowej pensji stałych robotników. Zapasy zimowe zebrane na tacę i w czasie kolędy już się wyczerpują. Indywidualnych ofiar jest też coraz mniej. Ten stan może doprowadzić do przerwania prowadzonej budowy.

20 VIII – Podziękowanie parafianom którzy w odpowiedzi na apel, przychodzą z pomocą przy budowie kościoła ofiarną pracą i hojnymi ofiarami pieniężnymi. NSZZ Solidarność z Fast ofiarowała na budowę kościoła 300 tys. zł.

WRZESIEŃ 1989

01 IX 1989 – W 50-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej miejscowy ksiądz proboszcz wraz z księdzem prawosławnym poświęcili pomnik obrońców Białegostoku na Wysokim Stoczku.

Otrzymano pismo Prezydenta Miasta Białegostoku w sprawie pomieszczeń zajmowanych przez Służbę Zdrowia w budynku parafialnym na terenie cmentarza. Zgodnie z tym pismem, pomieszczenia zajmowane przez aptekę zostaną zwrócone parafii najpóźniej do końca tego roku, a pomieszczenia zajmowane przez przychodnię do połowy następnego tj. 1990 r.

Rozpoczęto wykopami pod fundamenty prace przygotowawcze do budowy nowej plebanii.

PAŹDZIERNIK 1989

4 X 1989 – Uroczysta Msza św. z okazji XXX-lecia Zespołu Szkół Budowlanych im. Generała Ignacego Prądzyńskiego.

8 X – Uroczyste pożegnanie ks. Tadeusza Goleckiego, wyjeżdżającego do pracy misyjnej w Brazylii.

LISTOPAD 1989

14 XI – Zostały zwrócone parafii pomieszczenia kościelne na plebanii, zajmowane przez 29 lat przez aptekę

ROK 1990**LUTY 1990**

15 II 1990 – Ksiądz Biskup Ordynariusz na miejsce ks. Andrzeja Tomkiela mianował ks. Piotra Kacprowskiego.

MARZEC 1990

Halina Kazanecka, żona poety Wiesława Kazaneckiego, przekazała na ręce księdza proboszcza Bogdana Maksimowicza wiersz jej męża wybitnego poety Wiesława Kazaneckiego zatytułowany „Kościół św. Kazimierza w Białymstoku”, napisany w 1984 roku. Początki budowy plebanii przy ul. Leszczynowej.

MAJ 1990

Działka budowlana położona między kościołem a przychodnią lekarską przy ul. Berlinga o powierzchni 1144 m², będąca dotychczas własnością skarbu państwa, została przekazana parafii w wieczyste użytkowanie w celu urządzenia na niej parkingów przykościelnych. Koszty transakcji wyniosły 3.000.000 mln zł.

Do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiło 895 dzieci.

CZERWIEC 1990

9 VI – 10 VI 1990 – Wizytacja kanoniczna naszej parafii przez księdza biskupa Edwarda Ozorowskiego. Sakrament bierzmowania przyjął 618 osób.

21 VI 1990 – Parafianin diakon Dariusz Mateuszuk przyjął święcenia kapłańskie o godz. 15:30 w kościele prokatedralnym w Białymstoku.

24 VI – Ksiądz Dariusz Mateuszuk odprawił swoją pierwszą uroczystą Mszę Świętą i udzielił prymicyjnego błogosławieństwa.

Odeszli z parafii ks. Wacław Chilmon, ks. Stefan Brzostowski, oraz ks. Szczepan Zagórski, który został proboszczem w Hołodolinie. Na ich miejsce przyszli dwaj księża: ks. Wacław Kulesza, dotychczas pracujący w Farze i ks. Andrzej Warpechowski z Turośni Kościelnej.

LIPIEC 1990

1 VII 1990 – Podział parafii św. Kazimierza: odłączono od niej osiedle Wysoki Stoczek wraz z cmentarzem i plebanią i przydzielono do nowo utworzonej parafii Zmartwychwstania Pańskiego.

8 VII 1990 – Apel do starszych mężczyzn w wieku emerytalnym do pomocy przy prostowaniu używanych gwoździ w celu zaoszczędzenia wydatków na zakup nowych.

15 VII 1990 – Została zakupiona blacha miedziana na pokrycie kościoła.

SIERPIEŃ 1990

19 VIII 1990 – Uroczyste poświęcenie odbudowanego pomnika ofiar z 1920 r. Pomnik znajduje się na terenie parafii w pobliżu wiaduktu kolejowego przy Szosie Północno – Obwodowej. Przed poświęceniem Ksiądz Biskup Edward Ozorowski odprawił tam Mszę Świętą.

WRZESIEŃ 1990

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Edukacji Narodowej, katechizacja wróciła do szkół. W związku z trudnościami lokalowymi w szkołach, część klas uczy się religii w salach przy kościele. Z inicjatywy rodziców i dzieci szkolnych w niektórych klasach szkolnych umieszczone zostały poświęcone krzyże.

Zbierane były ofiary na dofinansowanie obiadów szkolnym dzieciom z rodzin potrzebujących pomocy. Zebrano 1 650 000 zł. Kwotę tę przekazano trzem szkołom podstawowym z terenu parafii, tj. szkole 16, 37 i 38.

PAŹDZIERNIK 1990

15 X 1990 – W Zespole Szkół Budowlanych na Antoniuku odbyło się poświęcenie i zawieszenie krzyży w salach szkolnych.

19 X - 20 X 1990 – Odbywały się uroczyste ślubowania uczniów klas pierwszych z udziałem księdza proboszcza w szkołach 37 i 38.

Betonowanie ostatniego w tym roku fragmentu elewacji kościoła.

LISTOPAD 1990

16 XI 1990 – Zostały poświęcone i zawieszone krzyże we wszystkich pomieszczeniach Filii Szkoły nr 16.

GRUDZIEŃ 1990

Organizacja biblioteki parafialnej. Prośba o dary w postaci książek religijnych i innych wysokiej wartości moralnej.

16 XII 1990 – Poświęcenie krzyży dla wszystkich klas Szkoły Podstawowej Nr 38.

ROK 1991**STYCZEŃ 1991**

18 I 1991 – Poświęcone zostały i zawieszone krzyże we wszystkich salach Szkoły Podstawowej Nr 37.

LUTY 1991

Ponad 1500 osób z parafii złożyło swoje podpisy na podaniu skierowanym do Sejmu w sprawie wprowadzenia prawnej ochrony życia dziecka poczętego.

MARZEC 1991

Wznowione zostały prace budowlane przy kościele. Planowane jest pokrycie dachu kościelnego blachą miedzianą oraz wykonać tynki wewnątrz górnego kościoła.

MAJ 1991

25 V 1991 – Parafianin alumn Seminarium Duchownego w Białymstoku Adam Szot przyjął święcenia diakonatu.

CZERWIEC 1991

5 VI 1991 - Ponad 13 tysięcy parafian uczestniczyło we Mszy Świętej odprawionej na lotnisku w Krywlanach przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

30 VI 1991 – Poświęcenie nowej figury Chrystusa Ukrzyżowanego. Jest to rzeźba wykonana w drzewie topolowym przez rzeźbiarza Jana Puchalskiego.

Zmiany personalne: odszedł z parafii ks. Stanisław Łukaszewicz do parafii Chrystusa Zbawiciela na Pietraszach, a na jego miejsce przyszedł ks. Józef Kakareko z parafii Zmartwychwstania Pańskiego.

PAŹDZIERNIK 1991

Zakończone zostały prace przy pokryciu dachu kościoła. Inne prace przy budowie kościoła i plebanii, z powodu braku funduszy, zostały znacznie ograniczone i zredukowane.

20 X 1991 – Poświęcenie krzyży i Szkoły Podstawowej nr 47.

ROK 1992**LUTY 1992**

16 II 1992 – Spotkanie z senatorem Janem Szafrąncem.

KWIECIEŃ 1992

18 IV 1992– Ksiądz Bogdan Maksimowicz został kanonikiem gremialnym Białostockiej Kapituły Metropolitalnej.

MAJ 1992

31 V 1992 –Diakon Adam Szot przyjął święcenia kapłańskie w katedrze białostockiej.

CZERWIEC 1992

7 VI 1992 –Ks. Adam Szot odprawił w parafii św. Kazimierza Królewicza swoją pierwszą Mszę Świętą.

9 VI 1992 – Skradziono ze ściany kościoła od strony ulicy Leszczynowej rynny, wykonane z blachy miedzianej. Na drugi dzień policja odnalazła je na punkcie skupu, ale całkowicie zniszczone. Podobna kradzież miała miejsce w tym samym czasie i w innych kościołach.

18 VI 1992 – Procesja Bożego Ciała wspólnie z parafią Zmartwychwstania Pańskiego.

28 VI 1992 – Odszedł z parafii po 7 latach pracy ks. Andrzej Matel do parafii św. Rocha i ks. Wacław Kulesza po 2 latach pracy do parafii katedralnej na kapelana szpitala. Na ich miejsce przyszedł ks. Bogusław Kieźel, który pracował na misjach w Brazylii i ks. Andrzej Brzozowski z parafii w Juchnowcu.

GRUDZIEŃ 1992

Od tego roku wizytą duszpasterską objęto całą parafię, a nie jak dotychczas tylko jej połowę. Żeby powyższe zamierzenie było możliwe do zrealizowania, wizytę kolędową zaczęto już przed świętami od początku adwentu. Przed Świętami zostały odwiedzone wszystkie domy prywatne z terenu parafii, a po Świętach bloki mieszkalne.

W górnym kościele prowadzone były w 1992 roku prace wykończeniowe. Zakończono tynkowanie i malowanie stropu i filarów. Rozpoczęto układanie marmurowej posadzki, wykonywano instalację oświetleniową i nagłośniającą. Betonowane były w dalszym ciągu wały przykościelne do procesji oraz porządkowany był plac przed wejściem do górnego kościoła. Trwała także budowa plebanii. 6 XII 1992 – Przed kościołem złożono ofiarę na „gwiazdkę” dla dzieci z rodzin ubogich w wysokości 6 milionów zł. Pieniądze te zostały przekazane poszczególnym szkołom z terenu parafii.

ROK 1993

LUTY 1993

28 II 1993 – Ukazał się pierwszy numer biuletynu wydawanego przez parafię. Były w nim cenne wiadomości liturgiczne, kościelne i parafialne.

MARZEC 1993

7 III 1993 – Ksiądz biskup przydzielił do pracy duszpasterskiej i katechetycznej w parafii św. Kazimierza Królewicza ks. Stanisława Wysockiego.

25 III 1993 – poświęcono figurę Matki Bożej Fatimskiej, ofiarowanej przez pielgrzymów do Fatimy.

KWIECIEŃ 1993

1 IV 1993 – Odszedł z parafii ks. Andrzej Warpechowski. Został on przed księdza Biskupa mianowany proboszczem parafii Krosno.

MAJ 1993

8 V 1993 – Z kościoła skradziono 4 mikrofony i mszał ołtarzowy.

CZERWIEC 1993

27 VI 1993 – Przyszedł do parafii ks. Wiesław Kondzior, dotychczas pracujący w Dolistowie.

27 VI 1993 – Zmarł ks. Mieczysław Łapiński, były proboszcz w Kopisku, a ostatnio zamieszkały na terenie parafii św. Kazimierza Królewicza przy ul. Gajowej 81.

LIPIEC 1993

Budowa schodów i wałów przykościelnych.

PAŹDZIERNIK 1993

11 X 1993 – Miejscowi księża odprawiali uroczystą Mszę Świętą koncelebrowaną za śp. arcybiskupa Edwarda Kisiela.

LISTOPAD 1993

28 XI 1993 – Ogłoszenie parafialne: Możliwość zwiedzenia kościoła górnego po każdej Mszy Świętej, by zobaczyć co już zostało w nim zrobione i co jeszcze należy wykonać. Do całkowitego zakończenia budowy pozostaje: wybudowanie wieży do wysokości 45 metrów, wałów wokół kościoła, które mają służyć do procesji, uporządkowanie ścian wewnętrznych i zewnętrznych oraz wyposażenie kościoła w niezbędne przedmioty takie jak: ołtarz przyścienny, organy, witraże, konfesjonały, ławki, żyrandole, itp.

GRUDZIEŃ 1993

19 XII 1993 – Z grona miejscowych duszpasterzy odszedł ks. Bogusław Kieźel. Został mianowany proboszczem parafii Minkowce.

25 XII 1993 – Po raz pierwszy odprawiono Pasterkę jednocześnie w obu kościołach: dolnym i górnym. Prace budowlane wykończeniowe w górnym kościele nie były jeszcze zakończone. W górnym kościele nie było podczas Pasterki miejsc siedzących, gdyż nie było jeszcze ławek.

ROK 1994

STYCZEŃ 1994

9 I 1994 – Skradziono ze ścian budującej się plebanii część rynien i rur spustowych wykonanych z blachy miedzianej.

MARZEC 1994

4 III 1994 – Uroczystą Mszę Świętą w górnym kościele odprawił ksiądz arcybiskup Stanisław Szymecki, w Uroczystość św. Kazimierza Królewicza.

KWIECIEŃ 1994

Ksiądz biskup Edward Ozorowski dokonał kanonicznej wizytacji parafii. Spotkał się z przedstawicielami wszystkich grup i wspólnot kościelnych. Przyjął od nich sprawozdanie z pracy i działalności.

MAJ 1994

27 V – Trzej parafianie, alumni Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku Jarosław Jabłoński, Jakub

Radziwiński i Dariusz Sokołowski przyjęli święcenia diakonatu w kościele bł. Jadwigi na Słonecznym Stoku.

29 V 1994 – Ogłoszenie parafialne: Po zakończeniu budowy wałów przykościelnych procesje Eucharystyczne będą odbywały się kilka razy w roku, zgodnie z przepisami liturgicznymi. Do uświetnienia procesji potrzebne są chorągwie, sztandary, feretrony i inne przedmioty kultu.

CZERWIEC 1994

2 VI 1994 – Uroczystość Bożego Ciała. Głównym celebransem – ks. bp Edward Ozorowski.

19 VI 1994 – Parafianin O. Robert Czeszkiewicz z zakonu Franciszkanów odprawił Mszę Św. prymicyjną w górnym kościele.

Zmiany personalne: odszedł z parafii ks. Piotr Kacprowski do Czarnej Białostockiej, a przyszli z parafii św. Rocha ks. Czesław Bułkowski, a z Suchowoli ks. Ryszard Kojta.

PAŹDZIERNIK 1994

16 X – 23 X 1994 – Misje parafialne poprowadzone przez Ojców Franciszkanów z poświęceniem krzyża misyjnego na placu przed górnym kościołem.

LISTOPAD 1994

Zakończone zostały prace przy porządkowaniu i utwardzaniu placu przed wejściem do górnego kościoła. Teren o powierzchni ponad 1000 m² został pokryty kostką betonową i asfaltem.

20 XI 1994 – Zgodnie z poleceniem Episkopatu, dokonano liczenia biorących udział w niedzielnej Mszy Świętej. W kościele w ciągu całej niedzieli było 8738 osób.

GRUDZIEŃ 1994

17 XII 1994 – Oplatek „Solidarności” z księdzem arcybiskupem Stanisławem Szymeckim.

ROK 1995

KWIECIEŃ 1995

W górnym kościele zostały wykonane stałe ławki z kłęcznikami, oparciami i drewnianą podłogą na ponad 400 miejsc siedzących.

MAJ 1995

27 V 1995 – Trzej parafianie, alumni i diakoni Seminarium: Jarosław Jabłoński, Jakub Radziwiński i Dariusz Sokołowski przyjęli święcenia kapłańskie w kościele katedralnym.

18 V 1995 – Księża Jakub Radziwiński, Jarosław Jabłoński i Dariusz Sokołowski odprawili swoje Msze Święte prymicyjne.

29 V 1995 – Nawiedzenie kościoła św. Kazimierza przez kopię cudownego Obrazu Matki Bożej Miłosierdzia.

CZERWIEC 1995

Zmiany personalne: ks. Andrzej Rogoziński odszedł do Turośni Kościelnej, a ks. Andrzej Brzozowski do parafii św. Rocha w Białymstoku. Na ich miejsce przyszli: ks. Alfred Butwiłowski, dotychczasowy wikariusz w Turośni Kościelnej i ks. Piotr Wojnach – neoprezbiter.

LIPIEC 1995

Zostały umieszczone w kościele trzy z zamówionych sześciu konfesjonałów. Na wakacjach przebywały w parafii dzieci z Mohyłowa w liczbie 32.

SIERPIEŃ 1995

6 VIII 1995 – W czasie Mszy Świętej godz. 9.30 sprzed kościoła, na oczach właściciela skradziono samochód.

27 VIII 1995 – W 15 rocznicę powstania „Solidarności” ksiądz arcybiskup Stanisław Szymeki odprawił Mszę Świętą. Kazanie wygłosił ks. Stanisław Andrukiewicz.

Zakończono tynkowanie kościoła dolnego. Zakupiono również 1300 m² posadzki do dolnego kościoła.

WRZESIEŃ 1995

5 IX 1995 – Przy parafii zostało założone Rycerstwo Niepokalanej.

GRUDZIEŃ 1995

3 XII 1995 – Z parafii odszedł ks. Alfred Butwiłowski – został on kustoszem Sanktuarium w Świętej Wodzie koło Wasilkowa, a na jego miejsce przybył ks. Tomasz Gierałtowski.

ROK 1996**MAJ 1996**

31 V 1996– Parafianin alumn Tomasz Małyszko przyjął w kościele św. Rocha święcenia diakonatu.

CZERWIEC 1996

Zamontowano witraż Chrystusa Zmartwychwstałego, który wykonała firma z Grodna.

SIERPIEŃ 1996

Poświęcenie pomnika Solidarności. W uroczystości wzięli udział księża biskupi, liczne duchowieństwo oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i związkowych. Obecni byli również były prezydent Lech Wałęsa i przewodniczący „Solidarności” Marian Krzaklewski.

PAŹDZIERNIK 1996

13 X 1996– Ogłoszenie parafialne: Niektórzy parafianie kierowali do parafii swoje postulaty, wnioski i prośby za pomocą pism anonimowych. Zgodnie z obowiązującą zasadą, takie pisma nie są rozpatrywane.

GRUDZIEŃ 1996

W Białymstoku powstała parafia wojskowa, w skład której weszli wojskowi i ich rodziny z terenu całego miasta. W związku z tym mieszkańcy bloków: Gajowa 32, Leszczynowa 50, Zagórna 19 i 21 od Świąt Bożego Narodzenia zaczęli należeć do parafii wojskowej.

ROK 1997**STYCZEŃ 1997**

21 I 1997 – Została utworzona nowa parafia NMP Królowej Polski, w skład której weszło osiedle Bacieczki i wieś Fasty.

MARZEC 1997

Parafianin, Artur Wojtulewicz, alumn zakonu benedyktyńskiego w Tyńcu przyjął święcenia diakonatu.

Górny kościół został ubogacony kolejnymi trzema witrażami. Dwa ozdabiają boczne duże okna, trzeci o powierzchni ponad 50 m2 znajduje się nad chórem. Ten witraż poświęcony jest Patronowi św. Kazimierzowi, który swoją osobą łączy dwa narody: polski i litewski.

KWIECIEŃ 1997

Budowa wieży kościelnej oraz parkingu samochodowego na 40 miejsc na placu między kościołem i Przychodnią Lekarską.

Fabryka Dywanów Agnella za ofiarowała do kościoła chodnik 30 metrowej długości.

MAJ 1997

18 V 1997 – Po Mszy Świętej o godz. 11.00 było spotkanie z Panią Senator Barbarą Łękawą na temat proponowanej konstytucji.

24 V 1997 – Parafianin, Tomasz Małyszko, alumn Seminarium Duchownego w Białymstoku przyjął święcenia kapłańskie w kościele katedralnym.

25 V 1997 – Msza Św. prymicyjna ks. Tomasza Małyszki w kościele św. Kazimierza Królewicza

CZERWIEC 1997

7 VI 1997 – Poświęcony został sztandar Szkoły Podstawowej Nr 38 i nadano jej imię parafianina, poety Wiesława Kazaneckiego.

Zmiany personalne: ks. Wiesław Kondzior udał się na Filipiny do pracy misyjnej, ks. Piotr Wojnach przeszedł do Parafii NMP Królowej Rodzin w Białymstoku. Na ich miejsce przyszlizli: ks. Stanisław Chomutnik i ks. Daniel Żmudzin.

LIPIEC 1997

13 VII 1997 – Zgodnie z apelem księdza arcybiskupa zbierane były przed kościołem ofiary pieniężne na powodzian. Zebrano 24 375 zł.

22 VII 1997 – Urząd Miejski przekazał w wieczyste użytkowanie działkę pod budowę kościoła na osiedlu Bacieczki o powierzchni 12 609 m2. Koszt przekazania łącznie z opłatą notarialną wyniósł 46 218 zł. Zgodnie z poleceniem księdza arcybiskupa, 80% tej sumy ma pokryć parafia św. Kazimierza – jako wyraz wdzięczności mieszkańcom Bacieczki i Fast za ich wkład w budowę kościoła.

WRZESIEŃ 1997

Dwaj parafianie Krzysztof Jurgiel i Waldemar Pawłowski zostali wybrani do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

PAŹDZIERNIK 1997

Poświęcenie kaplicy i domu biskupiego przy ul. Cedrowej.

LISTOPAD 1997

Dla uczczenia Chrystusa Króla na wieży kościelnej wybudowana została królewska korona.

GRUDZIEŃ 1997

21 XII 1997 – Po przerwie ukazał się kolejny numer biuletynu parafialnego „Wspólnota”. Będzie on odtąd ukazywał się jako miesięcznik w zwiększonej objętości i kolorowej oprawie.

ROK 1998**STYCZEŃ 1998**

Na wieży kościoła zostały umieszczone dzwony o napędzie elektrycznym.

Czerwiec 1998

9 VI 1998 – Poświęcenie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla dzieci specjalnej troski, mieszczącego się w budynku dawnego internatu Zespołu Szkół Zawodowych.

13 VI 1998 – Parafianin Artur Wojtulewicz otrzymał święcenia kapłańskie w Tyńcu.

14 VI 1998 – Ksiądz Wacław Chilmon obchodził złoty jubileusz swoich święceń kapłańskich.

21 VI 1998 – Msza Święta prymicyjna o. Artura Wojtulewicza z zakonu benedyktynów.

SIERPIEŃ 1998

Zmiany personalne: ks. Tomasz Gierałtowski udał się na studia prawnicze do Lublina. Jego miejsce zajął ks. Robert Rafało, dotychczasowy wikariusz parafii w Janowie.

Na frontonie kościoła została umieszczona na białym czerwonym tle data 1981. W tym właśnie roku, w miejscu gdzie stoi kościół i plebania odbywały się pierwsze, organizowane przez Solidarność, religijno- patriotyczne zgromadzenia wiernych z całego miasta i z jego okolic.

PAŹDZIERNIK 1998

1 X 1998 – Kapłani z tutejszej parafii zmienili miejsce zamieszkania: przeszli do nowej plebanii.

LISTOPAD 1998

Wykonana została do górnego kościoła figura Pana Jezusa Ukrzyżowanego. Jest to rzeźba z drzewa lipowego ponad dwumetrowej wielkości, wykonana przez rzeźbiarza Stanisława Bałosa z Makowa Podhalańskiego.

ROK 1999**STYCZEŃ 1999**

W budynku katechetycznym przy kościele rozpoczęły działanie: Referat Charytatywny Caritas, Punkt Charytatywny oraz Biuro Informacji dla Migrantów i Uchodźców.

KWIECIEŃ 1999

4 IV 1999 – ks. Ryszard Kojta, dotychczasowy wikariusz parafii św. Kazimierza został mianowany proboszczem parafii w Zwierzyńcu Wielkim koło Dąbrowy Białostockiej.

MAJ 1999

1 V 1999 – Poświęcony został obraz Matki Bożej Miłosierdzia umieszczony na frontonie kościoła. Jest to metaloplastyka w formie przestrzennej wykonana ze stali.

30 V 1999 – Rozpoczęła się kanoniczna wizytacja parafii przez księdza biskupa Edwarda Ozorowskiego.

CZERWIEC 1999

22 VI 1999 – ksiądz proboszcz Bogdan Maksimowicz obchodził 40-tą rocznicę święceń kapłańskich.

Zmiany personalne: ks. Franciszek Walenciej, dotychczasowy wikariusz Parafii w Starosielcach, został wikariuszem naszej parafii.

SIERPIEŃ 1999

Na miesięcznej praktyce duszpasterskiej przebywał w naszej parafii diakon Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku, Stanisław Chim.

Do puszek na potrzeby ofiar trzęsienia ziemi w Turcji zebrano 5.766 zł.

WRZESIEŃ 1999

Parafia posiada już swoją stronę internetową oraz pocztę elektroniczną.

PAŹDZIERNIK 1999

18 - 19 X 1999 – Parafia przyjęła Krzyż Papieski. Ksiądz arcybiskup Metropolita przewodniczył głównym uroczystościom.

LISTOPAD 1999

21 XI – Ogłoszenie parafialne: Osoby, które skarżyły się do różnych instytucji kościelnych i świeckich, łącznie z gazetą „Współczesną” na

rozlegający się z kościołów Białegostoku głos dzwonów i hejnału, na łamach tejże gazety mogą znaleźć następujące wyjaśnienie tego problemu: „Głos dzwonów i trąbki przeszkadza tylko osobom uczulonym na Kościół”.

ROK 2000

STYCZEŃ 2000

W plebiscycie ogłoszonym przez białostockie Radio Miłosierdzia na najpiękniejszy żłóbek w Białymstoku, nasz żłóbek, który był dziełem ks. Roberta, zajął pierwsze miejsce.

LUTY 2000

7 II 2000 – Zakończenie kolędy. Odwiedzono ponad 5000 rodzin.

CZERWIEC 2000

10 VI 2000 – W dolnym kościele odbył się I Festiwal Piosenki Religijnej w wykonaniu dzieci niepełnosprawnych, organizowany przez Radę Pedagogiczną Szkoły Specjalnej Nr 17.

20 VI 2000 – Ks. Czesław Bułkowski, wikariusz parafii, obchodził jubileusz 40-lecia swego kapłaństwa.

SIERPIEŃ 2000

Zmiany personalne: po 9 latach pracy ks. Józef Kakareko został przeniesiony do kościoła katedralnego, a ks. Daniel Żmujdzin po 3 latach pracy do kościoła NMP Matki Kościoła w Białymstoku. Do naszej parafii przybyli: Ks. Czesław Walentowicz przybył z kościoła katedralnego, a ks. Jerzy Kolnier z Sokółki.

Na miesięcznej praktyce diakańskiej przebywał w parafii alumn VI roku Seminarium Duchownego, diakon Artur Garbecki.

WRZESIEŃ 2000

9 IX 2000 – Kilka tysięcy osób dotarło w pieszej pielgrzymce do Sanktuarium Matki Bożej w Krypcie. Z parafii św. Kazimierza uczestniczyło wspólnie z ks. Czesławem Walentowiczem około 300 osób.

PAŹDZIERNIK 2000

15 X 2000 – Msza Święta odprawiona przez księdza arcybiskupa Stanisława Szymeckiego, Metropolity Białostockiego i poświęcenie pomnika Ojca Świętego, organów elektronicznych oraz polichromii ołtarza.

GRUDZIEŃ 2000

3 XII 2000 – Prezbiterium kościoła wyposażone zostało w bogato zdobione ławy dla księży nazywane stallami.

ROK 2001

MARZEC 2001

4 III 2001 – Mszę Świętą z okazji odpustu św. Kazimierza odprawił ks. arcybiskup Wojciech Ziemia, Metropolita Białostocki. Została również poświęcona świetlica socjoterapeutyczna prowadzona przez Stowarzyszenie „Przyjaciele”, założone przez ks. Roberta Rafała.

CZERWIEC 2001

1 VI 2001 – Poświęcenie nowej figury Pana Jezusa, który znakiem wyciągniętej ręki zaprasza wszystkich do świątyni.

2 VI 2001 – Diakon Krzysztof Kowalewski, parafianin, przyjął święcenia kapłańskie w bazylice archikatedralnej w Białymstoku.

3 VI 2001 – Ks. Krzysztof Kowalewski odprawił Mszę Świętą prymicyjną.

SIERPIEŃ 2001

Do pracy duszpasterskiej i katechetycznej w parafii przydzielony został neoprezbiter ks. Artur Garbecki.

Miesięczną praktykę duszpasterską w kościele pełnił diakon Adam Szczesiul, pochodzący z parafii Sokolany.

8 IX 2001 – Z parafii św. Kazimierza uczestniczyło w pielgrzymce do Krypcy wspólnie z ks. Czesławem Walentowiczem około 350 osób.

GRUDZIEŃ 2001

1 XII 2001 – Przy kościele został otwarty i poświęcony zakład pogrzebowy CP Szmurło.

ROK 2002

MARZEC 2002

3 III 2002 – Kościół górny przyozdobiony został nowym marmurowym ołtarzem św. Kazimierza z obrazem i relikwiami naszego św. Patrona. Są też w nim miejsca na wota, wyrażające wdzięczność czy prośby kierowane do Boga z wstawiennictwem św. Kazimierza.

4 III 2002 – Odpust św. Kazimierza w 400-setną rocznicę kanonizacji.

KWIECIEŃ 2002

23 IV 2002 – Dekretem księdza arcybiskupa Metropolity Białostockiego utworzona została nowa parafia św. Krzysztofa dla mieszkańców osiedla Zawady, wsi Osowicze i Sielachowskie. Proboszczem tej parafii został ks. Robert Rafało, dotychczasowy wikariusz naszej parafii.

MAJ 2002

16-17 V 2002 – Wyruszyła pierwsza pielgrzymka autokarowa do Wilna, organizowana przez ks. Czesława Walentowicza – do grobu św. Kazimierza i do Matki Bożej Ostrobramskiej.

18 V 2002 – Parafianin Artur Krawczenko, alumn Seminarium Duchownego w Białymstoku, w kościele parafialnym w Choroszczy przyjął święcenia diakonatu.

Zarząd i pracownicy Fabryki Dywanów Agnella w Białymstoku ofiarowali do dolnego i górnego kościoła dwa 30-metrowe piękne chodniki.

SIERPIEŃ 2002

Zmiany personalne: Po 5 latach pobytu w parafii ks. Stanisław Chomutnik zaliczony został do grona rezydentów i jako taki przebywać będzie w parafii Krypno. Na jego miejsce przybył neoprezbiter ks. Włodzimierz Prawdziwy.

PAŹDZIERNIK 2002

Wystawa poświęcona Srebrnemu Jubileuszowi Parafii.

27 X 2002 – Konsekracja kościoła św. Kazimierza przez księdza arcybiskupa Wojciecha Ziembę, Metropolitę Białostockiego.

ROK 2003**MARZEC 2003**

4 III 2003 – Odpust św. Kazimierza. Mszy Świętej koncelebrewanej przewodniczył ksiądz arcybiskup Wojciech Ziemia, Metropolita Białostocki. Homilię wygłosił ksiądz biskup Stanisław Stefanek, biskup łomżyński.

KWIECIEŃ 2003

27 IV 2003 – Świątynia św. Kazimierza ubogacona została nowym ołtarzem poświęconym Bożemu Miłosierdziu.

27 IV 2003 – W dolnym kościele odbył się Katolicki Festiwal Pieśni Wielkanocnej.

MAJ 2003

22 V 2003 – 236 uczniów trzecich klas gimnazjalnych przyjęło Sakrament Bierzmowania.

25 V 2003 – Z okazji Dni Maryjnych, w kościele św. Kazimierza, ks. Jarosław Wiśniewski z Sachalina wygłosił prelekcję zatytułowaną „Pielgrzymka Matki Bożej Fatimskiej po Rosji”.

31 V 2003 – Diakon Artur Krawczenko, parafianin parafii św. Kazimierza, przyjął święcenia kapłańskie w katedrze białostockiej.

CZERWIEC 2003

1 VI 2003 – Msza Święta prymicyjna ks. Artura Krawczenki.

3 VI 2003 – W dolnym kościele odbył się IV Białostocki Festiwal Piosenki Religijnej Młodzieży Niepełnosprawnej Intellektualnie.

19 VI 2003 – Boże Ciało. Mszę Świętą przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego odprawił ksiądz arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz z Moskwy wraz z księdzem arcybiskupem Wojciechem Ziembą, Metropolitą Białostockim i księdzem biskupem Antonim Dziemianko z Grodna. Homilię wygłosił ksiądz biskup Edward Ozorowski. Procesja przeszła do kościoła św. Kazimierza.

SIERPIEŃ 2003

Zmiany personalne: ks. Artur Garbecki odszedł po 2 latach pracy w parafii św. Kazimierza do pracy misyjnej w Gruzji, ks. Włodzimierz Prawdziwy do pracy w parafii w Krypnie. Na ich miejsce przybyli ks. Dariusz Gutowski i ks. Józef Bach, pracujący dotychczas w Krypnie.

31 VIII – W rocznicę podpisania porozumień sierpniowych ks. abp Stanisław Szymecki w kościele św. Kazimierza, odprawił uroczystą Mszę Świętą w intencji Ojczyzny i poświęcił pamiątkowy krzyż oraz miejsce na wzgórzu przy plebanii upamiętniające historyczne wydarzenia z 1981 r.

LISTOPAD 2003

Na wieży kościoła prowadzone były prace budowlane w celu podwyższenia o 10 metrów istniejącego tam krzyża, dokonywane zgodnie z poleceniem księdza arcybiskupa Wojciecha Ziembę.

GRUDZIEŃ 2003

Ksiądz arcybiskup Wojciech Ziemia, po obejrzeniu wieży kościoła, przysłał pismo gratulacyjne: „Gratuluję księdzu kanonikowi.

Z pewnością nie jest łatwo uzupełniać, to. Co już jest zamkniętym dziełem. Jestem przekonany, że kościół św. Kazimierza otrzymał znaczący i korzystny akcent architektoniczny i sakralny”.

ROK 2004

KWIECIEŃ 2004

9 IV 2004 – Poświęcenie przez księdza arcybiskupa Stanisława Szymeckiego dwóch pamiątkowych tablic: 25 lat parafii św. Kazimierza i ks. arcybiskupowi Edwardowi Kisielowi w X rocznicę śmierci w hołdzie wdzięczności za utworzenie naszej parafii.

LIPIEC 2004

30 VII 2004 – Kolejny kościół, tym razem św. Kazimierza, padł ofiarą przestępców. W nocy wyłamano drzwi wejściowe górnego kościoła i skradziono wzmacniacz instalacji głośnikowej oraz zasilacz dzwonów elektronicznych. Straty wynoszą ponad 10 tys. zł.

SIERPIEŃ 2004

Zmiany personalne: odszedł z parafii św. Kazimierza do Niewodnicy po 5-letnim pobycie ks. Franciszek Walenciej, a na jego miejsce przybył z Sokółki ks. Grzegorz Kułakowski.

WRZESIEŃ 2004

4 IX 2004 – Ponad 465 osób z parafii św. Kazimierza pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza uczestniczyło w jubileuszowej pieszej pielgrzymce do Krypna.

18 – 26 IX 2004 – Pielgrzymka autokarowa do Lourdes pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

GRUDZIEŃ 2004

18 XII 2004 – Spektakl słowno-muzyczny „Dobrem zwyciężać” z udziałem znanego aktora Jerzego Zelnika, w 20. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

ROK 2005

STYCZEŃ 2005

Kolejne włamanie do kościoła i sal do niego przylegających. Zainstalowane zostały w kościele i na plebanii odpowiednie systemy alarmowe.

MARZEC 2005

4 III 2005 – Odpust św. Kazimierza. Po uroczystej Mszy Świętej prezydent Białegostoku wręczył symboliczne klucze miasta księdzu arcybiskupowi Sławojowi Leszkowi Głódziowi – honorowemu obywatelowi miasta Białegostoku.

KWIECIEŃ 2005

9-17 IV 2005 – Pielgrzymka do Włoch pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza: Marizell, Asyż, Rzym, Monte Cassino, Loreto, San Giovanni Rotondo, Wenecja.

MAJ 2005

27-31 V 2005 - Wizytacja kanoniczna księdza arcybiskupa Ziemby, Metropolity Białostockiego.

CZERWIEC 2005

19 VI 2005 – W związku z Rokiem Eucharystii, w kościele św. Kazimierza odbył się Parafialny Kongres Eucharystyczny, a także koncert poświęcony Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Zespoły muzyczne wystąpiły na placu przed kościołem.

27 VI 2005 – Dekretem księdza arcybiskupa Metropolity Białostockiego została utworzona nowa parafia. Wszystkich Świętych z siedzibą na cmentarzu grzebalnym przy ul. Antoniuk Fabryczny. W skład nowej parafii weszła część dotychczasowej parafii św. Kazimierza: numery parzyste domów przy ul. Antoniuk Fabryczny, z ul. Jarzębinowej numery 2, 4, 6, 8, z ul. Zagórnej numery parzyste do 2D włącznie, nieparzyste do 23 włącznie.

LIPIEC 2005

W kościele św. Kazimierza przy ołtarzu Jezusa Miłosiernego namalowana została postać św. s. Faustyny, apostołki Bożego Miłosierdzia.

SIERPIEŃ 2005

Zmiany personalne: ks. Stanisław Niewiński zastąpił ks. Grzegorza Kułakowskiego.

PAŹDZIERNIK 2005

9 X – Ukazał się kolejny numer gazetki „Emanuel” redagowanej przez ministrantów i młodzież oazową.

ROK 2006**MARZEC 2006**

4 III 2006 - Uroczystość św. Kazimierza Królewicza, głównego patrona białostockiej prowincji kościelnej. Mszę św. pod przewodnictwem ks. arcybiskupa Wojciecha Ziembę odprawiało 6 biskupów. Kazanie wygłosił ks. bp Stanisław Stefanek, biskup łomżyński. Od 6 marca do 16 kwietnia posługę duszpasterską w parafii pełnił diakon Marcin Hołodok.

KWIECIEŃ 2006

14-16 IV 2006 – Liturgię Wielkiego Piątku, Wigilii Paschalnej i Rezurekcję celebrował ksiądz arcybiskup Stanisław Szymecki.
19 IV - 2 V 2006 – Pielgrzymka autokarowa do Fatimy pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

MAJ 2006

20 V 2006 – Pielgrzymka do Wilna pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

CZERWIEC 2006

10 - 11 VI 2006 – Pielgrzymka chóru parafialnego do Lichenia.

LIPIEC 2006

16 VII 2006 – Dzień misyjny: Misjonarze Kombonianie Serca Jezusowego.

ROK 2007**STYCZEŃ 2007**

14 I 2007 – Dotychczasowy organista Stanisław Maksimowicz ze względu na wiek i coraz słabsze zdrowie, zrezygnował z dalszej pracy. Obowiązki organisty i kierownika chóru parafialnego przejął Roman Szymczuk, posiadający wyższe wykształcenie muzyczne.

MARZEC 2007

Diakon Jakub Budkiewicz wyznaczony został przed księdza arcybiskupa do pracy duszpasterskiej w parafii św. Kazimierza na czas Wielkiego Postu.

KWIECIEŃ 2007

21 IV - 4 V 2007 – Pielgrzymka do Sanktuariów Maryjnych Europy pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

CZERWIEC 2007

9-10 VI 2007 – Autokarowa pielgrzymka do Lwowa.
15-17 VI 2007 – Autokarowa pielgrzymka do Częstochowy.

SIERPIEŃ 2007

25 VIII – 1 IX 2007 – Pielgrzymka autokarowa do Chorwacji i Medjugorie. Pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza..
Zmiany personalne: Po 2 latach pobytu odszedł z parafii św. Kazimierza do Goniądza ks. Stanisław Niewiński, w jego miejsce przybył ks. Tomasz Roszkowski.

PAŹDZIERNIK 2007

III Misje parafialne. Prowadzili je ojcowie werbiści z Kleosina.
Nasi parafianie Krzysztof Putra i Krzysztof Jurgiel zostali wybrani do parlamentu.

LISTOPAD 2007

3 XI 2007 – Pielgrzymka do Wilna.
18 XI 2007 – Odwiedziły parafię Siostry Misjonarki z Białorusi. Opowiedziały o warunkach swojej pracy i prosiły o dobrowolne ofiary na cele misyjne.

GRUDZIEŃ 2007

16 XII 2007 – Kapłani odwiedzili z posługą sakramentalną 50 osób chorych i w podeszłym wieku.
16 XII 2007 – Caritas parafii wydał 100 świątecznych paczek żywnościowych dla ludzi potrzebujących pomocy.

ROK 2008**LUTY 2008**

10 II 2008 – Ks. kapelan parafii wojskowej przekazał dla parafii św. Kazimierza ponad sto kartotek rodzin cywilnych zamieszkałych w blokach wojskowych przy ul. Gajowej 32, Leszczynowej 50, Zagórnej 19 i Zagórnej 21. Odtąd rodziny te wszelkie sprawy kościelne załatwiać będą mogły w parafii św. Kazimierza.
Diakon Artur Maksimowicz wyznaczony został przez księdza arcybiskupa do pracy duszpasterskiej w parafii św. Kazimierza na czas

Wielkiego Postu.

MARZEC 2008

4 III 2008 – Uroczystość św. Kazimierza Królewicza, głównego patrona białostockiej prowincji kościelnej.

16 III 2008 – Kapłani odwiedzili z posługą sakramentalną ponad 70 osób. Świąteczne paczki żywnościowe otrzymało 70 ubogich rodzin z parafii św. Kazimierza.

MAJ 2008

18 V 2008 – Klub Inteligencji Katolickiej otworzył w kościele św. Kazimierza wystawę „Madonny Kresowe”.

CZERWIEC 2008

Zmiany personalne: ks. Jerzy Kolnier, po 8 latach pobytu w parafii został mianowany proboszczem parafii w Marianowie. Na jego miejsce przybył ks. Andrzej Ziółkowski, były proboszcz parafii św. Rocha. Po 5 latach pracy odszedł ks. Dariusz Gutowski, a na jego miejsce przyszedł ks. Sebastian Sum, pracujący dotychczas w parafii Ducha Świętego. Ks. Dariusz Gutowski przeszedł do parafii katedralnej.

SIERPIEŃ 2008

2 – 10 VIII 2008 – Pielgrzymka do Włoch, pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

28 VIII 2008 – Nawiedzenie parafii przez Jezusa Miłosiernego w Jego cudownym Obrazie.

WRZESIEŃ 2008

6 IX 2008 – WXXIV pieszej pielgrzymce do Krypna z parafii św. Kazimierza szło 400 osób pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza i 100 osób w grupie harcerzy z ks. Józefem Bachem, łącznie 500 osób.

21 IX 2008 – Przed kościołem rozprowadzany był barwnie ilustrowany kalendarz wydany przez młodzież parafii św. Kazimierza.

LISTOPAD 2008

1 XI – Parafialny Zespół Caritas poinformował, że w miarę posiadanych finansowych możliwości wspiera ubogie rodziny parafii św. Kazimierza, przygotowuje im świąteczne paczki żywnościowe i opłaca każdego miesiąca 30 obiadów szkolnych. Z prośbą o pomoc zwraca się coraz więcej rodzin i dzieci. Dlatego postanowiono, aby jedna niedziela w miesiącu była niedzielą ubogich, kiedy swoją hojniejszą ofiarą zbieraną przez Caritas otoczmy opieką większość ilość rodzin potrzebujących pomocy.

GRUDZIEŃ 2008

Z polecenia ks. abpa metropolity białostockiego, parafia nabyła z katedry niemieckiej w Speyer duże, 90-głosowe organy. Koszt tego instrumentu wraz z przywiezieniem wyniósł 600 tys. zł. Z oszczędności ubiegłorocznych wpłacano już na ten cel 350 tys. zł. Pozostaje do zapłaty 250 tys. zł oraz pokrycie kosztów zamontowania elementów organów przywiezionych przez 5 tirów.

ROK 2009

MARZEC 2009

8 III 2009 – Diakon Cezary Gejdel wyznaczony został przez księdza arcybiskupa do pracy duszpasterskiej w parafii św. Kazimierza na czas Wielkiego Postu.

SIERPIEŃ 2009

2 VIII 2009 – Pogrzb mamy ks. Sebastiana Suma w Niewodnicy. Wyprowadzenie ciała z dolnego kościoła św. Kazimierza.

13-14 VIII 2009 – Autokarowa pielgrzymka do Lichenia organizowania przez Koła Żywego Różańca.

Zmiany personalne: Nastąpiły zmiany personalne wśród miejscowego duchowieństwa. Odszedł po 6 latach pracy duszpasterskiej i katechetycznej z parafii ks. Józef Bach, a przyszedł ks. Wojciech Szubda i ks. Mateusz Wasilewski.

WRZESIEŃ 2009

5 IX 2009 – 425 parafian na czele z ks. Czesławem Walentowiczem uczestniczyło w XXV Pieszej Pielgrzymce do Krypna.

27 IX 2009 – Dobiegła końca budowa organów. Na wszystkie niedziele października po wieczornej Mszy Świętej zostały zaplanowane koncerty organowe.

PAŹDZIERNIK 2009

25 X 2009 – Uroczystość siódmej rocznicy konsekracji kościoła św. Kazimierza. Ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski, metropolita białostocki poświęcił wielkie organy górnego kościoła i oddał go na liturgiczny użytek parafianom. Prace nad budową organów, trwały bez przerwy od lutego przez 9 miesięcy. Recital organowy wykonał prof. Józef Serafin. Tydzień wcześniej na organach grał prof. Andrzej Chorościński.

ROK 2010**LUTY 2010**

7 II 2010 – Miejscowy proboszcz ks. prałat Bogdan Maksimowicz, posługujący w parafii św. Kazimierza przez 33 lata od 1977 roku, skończył 75 rok życia. W związku z tym, zgodnie z przepisami prawa kościelnego, złożył on na piśmie w styczniu prośbę o zwolnienie z urzędu proboszcza i przeniesienie w stan emerytalny. Ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki, w odpowiedzi na to pismo, polecił mu nadal do 23 VI 2011 pełnić posługę proboszcza w parafii św. Kazimierza.

28 II 2010 – Diakon Marek Muraszkiewicz wyznaczony został przez ks. arcybiskupa do pracy duszpasterskiej w parafii św. Kazimierza na czas Wielkiego Postu.

MARZEC 2010

4 III 2010 – Uroczystość św. Kazimierza Królewicza, głównego patrona białostockiej prowincji kościelnej. Mszę Świętą koncelebrowali księża arcybiskupi i biskupi: Edward Ozorowski, Stanisław Szymecki, Antoni Dydycz, Stanisław Stefanek, Tadeusz Bronakowski.

KWIECIEŃ 2010

10 IV 2010 – Katastrofa smoleńska, w której ginie nasz parafianin, marszałek Krzysztof Putra.

20 IV 2010 – Pogrzb marszałka Krzysztofa Putry: po Mszy Świętej w katedrze białostockiej przemarsz konduktu żałobnego ulicami miasta na cmentarz św. Rocha.

27 IV 2010 – Sakramentu bierzmowania 190 osobom udzielił ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki.

MAJ 2010

23 V 2010 – Do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiło 178 dzieci.

CZERWIEC 2010

20 VI 2010 – Złoty jubileusz kapłaństwa ks. Czesława Bułkowskiego.

WRZESIEŃ 2010

4 IX 2010 – 400 osób z naszej parafii uczestniczyło w pieszej pielgrzymce do Krypna, pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

ROK 2011**MARZEC 2011**

4 III 2011 - Uroczystość św. Kazimierza Królewicza, głównego patrona białostockiej prowincji kościelnej. Mszę Świętą koncelebrowali księża biskupi: ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski, ksiądz arcybiskup Stanisław Szymecki, ksiądz arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz, ksiądz biskup Antoni Dydycz, ksiądz biskup Stanisław Stefanek, ksiądz biskup Tadeusz Bronakowski.

KWIECIEŃ 2011

08 IV 2011 – Poświęcenie tablicy pamiątkowej poświęconej Krzysztofowi Putrze, w pierwszą rocznicę tragedii smoleńskiej. Mszę Świętą odprawił ksiądz arcybiskup Stanisław Szymecki. W uroczystości uczestniczył Jarosław Kaczyński.

10 IV 2011 – „Requiem” W. A. Mozarta w rocznicę katastrofy smoleńskiej. Sinfonia Juventus, dyr. Marcin Nałęcz Niesiołowski, przygotowanie chórów – Wioletta Bielecka. W kronice znajdujemy następujący wpis Marcina nałęcza Niesiołowskiego: „Nie lękajcie się... Tymi słowami pragnę złożyć hołd tragicznie zmarłym w katastrofie smoleńskiej, w I rocznicę tej wielkiej narodowej tragedii”.

CZERWIEC 2011

26 VI 2011 – Ks. Bogdan Maksimowicz, pierwszy proboszcz naszej parafii od 1977 roku, dekretem arcybiskupa metropolity przeszedł na emeryturę. Nowym proboszczem został ks. Wojciech Wincenty Łazewski, dotychczasowy dyrektor Caritas Archidiecezji Białostockiej, który kanonicznie objął urząd proboszcza w niedzielę, 26 czerwca 2011 roku.

SIERPIEŃ 2011

26 VIII 2011 – Z recitalem organowym wystąpił prof. Julian Gembalski z Katowic, były rektor Akademii Muzycznej w Katowicach. Prof. Gembalski jest mistrzem improwizacji. Zaprezentował improwizacje na temat pieśni maryjnych: „Ave Maris Stella”, „Bogurodzica”, „Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia”, „Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo”, „O Stworzycielu Duchu przyjdź”.

28 VIII 2011 – Uroczysta Msza Święta z okazji 31. Rocznicy powstania Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność”. Mszy Świętej przewodniczył ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki. Po Mszy Świętej odbył się koncert organowy pod patronatem Caritas Archidiecezji Białostockiej w wykonaniu Johny Kash ze Stanów Zjednoczonych, organisty w kościele św. Piotra i Pawła w Detroit. Po koncercie nastąpiło uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem „Solidarności”.

WRZESIEŃ 2011

3 IX 2011 – Z parafii szło 400 osób wraz z ks. Czesławem Walentowiczem i ks. Mateuszem Wasilewskim w pieszej pielgrzymce do Krypna.

Caritas Archidiecezji Białostockiej przy współpracy parafii św. Kazimierza oraz Stowarzyszenie od Dialogu do Rozwoju podjęli cały szereg działań pomocowych w dawnym hotelu Iga. Została utworzona tam świetlica zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. 1 X – Autokarowa pielgrzymka do Wilna.

PAŹDZIERNIK 2011

Jak podały media lokalne i ogólnopolskie w parafii św. Kazimierza została utworzona wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, prowadzona przez Caritas Archidiecezji Białostockiej.

Kalendarz parafialny na rok 2012 w całości został poświęcony księdzu proboszczowi Bogdanowi Maksimowiczowi.

GRUDZIEŃ 2011

Zgodnie z wielowiekową tradycją Kościoła, Msza Święta roratnia w kościele św. Kazimierza w każdą sobotę adwentu o godz. 6:30 rano.

9-10 XII 2011 – W tym roku po raz pierwszy w skali całego kraju zbiórkę żywności dla najuboższych w sklepach zorganizowała także Caritas Polska. W parafii św. Kazimierza zbiórka ta miała miejsce w sklepie spożywczym PSS Społem „Gaj” przy ul. Gajowej przy pomocy młodzieżowego Koła Caritas parafii św. Kazimierza.

ROK 2012

STYCZEŃ 2012

8 I 2012 – Przed kościołem można było złożyć podpis w petycji skierowanej do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w obronie Radia Maryja i Telewizji Trwam. Rada nie chce udzielić koncesji, którą przyznała innym nadawcom, do emisji programów transmitowanych cyfrowo do odbiorcy w jednym kanale częstotliwości. Wolontariusze parafii św. Kazimierza zebrali w sumie 1228 podpisów w obronie Telewizji Trwam.

LUTY 2012

Rozprowadzano płytę CD „Organy kościoła św. Kazimierza w Białymstoku” z nagraniami utworów organowych w wykonaniu Józefa Kotowicza (utwory Bacha, Liszta, Surzyńskiego i innych).

KWIECIEŃ 2012

1 IV 2012 – Męka Pańska przedstawiona została w nietypowy sposób: oprawę muzyczną stanowiła grana na żywo muzyka na perkusję i gitarę, a poszczególne wydarzenia Pasji malowane były piaskiem i przedstawione na ekranie multimedialnym.

15 IV 2012 – Zostały odprawione dwie Msze Święte w języku łacińskim, podczas których Zespół Muzyki Dawnej „Aulos” wykonywał łacińskie pieśni religijne z okresu średniowiecza i renesansu.

MAJ 2012

13 V 2012 – Obok kościoła św. Kazimierza stanął namiot „Strefy Zdrowia”. To wspólna akcja edukacyjna Polpharmy, Parafii św. Kazimierza Królewicza i Caritas Archidiecezji Białostockiej, skierowana do pacjentów w wieku 50+. W godz. 8-18 można było wziąć udział w bezpłatnych badaniach oraz skorzystać z porady kardiologa. W namiocie było można wykonać bezpłatne badania poziomu cholesterolu, glukozy, ciśnienia tętniczego oraz EKG.

CZERWIEC 2012

9-10 VI 2012 – Pielgrzymka Wilno – Szydlów – Szawle z ks. Czesławem Walentowiczem.

Zaproszenie wszystkich do czynnego uczestnictwa we Mszy Św. poprzez włączanie się w śpiew. Nowy rzutnik umożliwia odczytanie tekstów prawie z każdego miejsca w kościele.

16-17 VI 2012 – Pielgrzymka Wilno – Troki – Pożajście z ks. Czesławem Walentowiczem.

30 VI – 13 VII 2012 – Pielgrzymka do sanktuariów Europy z ks. Czesławem Walentowiczem.

LIPIEC 2012

Młodzież z Młodzieżowego Koła Caritas przebywała z ks. proboszczem w Domu Miłosierdzia w Gródku na Podolu, Ukraina. W Domu tym, prowadzonym przez Caritas, przebywa około 50 osób w starszym wieku, w większości schorowanych i wymagających opieki. Młodzieżowe Koło Caritas modliło się z tymi ludźmi, rozmawiało z nimi, wykonywało prace techniczne, np. malowanie drzwi. Ze strony Podolan spotkali się z bardzo ciepłym przyjęciem.

Pani Krystyna Zawadzka, autorka projektu większości wystroju wnętrza górnego kościoła, przygotowała projekt nowego wystroju prezbiterium dolnego kościoła.

21-28 VII 2012 – Pielgrzymka do Medjugorie i Chorwacji z ks. Czesławem Walentowiczem.

SIERPIEŃ 2012

19 VIII 2012 – W parafii św. Kazimierza zaczął miesięczną posługę duszpasterską ksiądz diakon Paweł Żukowski z parafii Przemienienia Pańskiego w Wasilkowie.

WRZESIEŃ 2012

23 IX 2012 – Parafia gościła księdza Wiktora Tkacza, dyrektora Domu Miłosierdzia w Gródku na Podolu. Na pomoc dla Domu Miłosierdzia zebrano kwotę 14.576,31 zł.

Rozpoczęto remont prezbiterium dolnego kościoła. Projekt został przygotowany przez panią architekt Krystynę Zawadzką, autorkę wystroju wnętrza górnego kościoła. Dolny kościół wzbogaci się również o osiemnastogłosowe piszczałkowe mechaniczne organy pochodzące z jednego z kościołów rzymskokatolickich w Hamm, Niemcy.

PAŹDZIERNIK 2012

Do Domu Miłosierdzia w Gródku na Podolu udała się delegacja z parafii św. Kazimierza, w skład której weszli m.in. ksiądz proboszcz Wojciech, ks. proboszcz Bogdan i ks. Czesław Bułkowski.

GRUDZIEŃ 2012

8 XII 2012 – Oddano do użytku salę św. Kazimierza, o bardzo szerokim przeznaczeniu. Będą się w niej odbywały próby chóru parafialnego, zespołów śpiewaczych, schół, będą miały miejsce kameralne koncerty, pokazy filmów o tematyce religijnej, konferencje dekanalne, wieczory poezji religijnej.

Trwał remont dolnego kościoła, prezbiterium zmieniło swój wygląd, otrzymało nową posadzkę.

ROK 2013

STYCZEŃ 2013

21 I 2013 – Duży tir przywiózł organy do dolnego kościoła.

MARZEC 2013

15 III 2013 – Droga krzyżowa ulicami parafii św. Kazimierza. Rozpoczęła się na placu przed górnym kościołem św. Kazimierza. Trasa ulicami: Kasztanową, Bukową, Akacjową, Cedrową, Dębową, Morelową, Dziesięciny, Berlinga, Wrzosową, Leszczynową, plac przed górnym kościołem.

KWIECIEŃ 2013

1 IV 2013 – Po raz pierwszy podczas Mszy Św. w dolnym kościele zabrzmiały nowe organy - instrument osiemnastogłosowy o dwóch manualach i pedale, mechaniczny wyprodukowany przez niemiecką firmę Stockmann. Ich zakup został w całości pokryty ze składek tegorocznej kolędy.

MAJ 2013

17 V 2013 – Festiwal Pieśni Wielkanocnej w kościele św. Kazimierza, na którym wystąpili uczniowie szkół z całego województwa.

CZERWIEC 2013

7-9 VI 2013 – W parafii św. Kazimierza w dolnym kościele odbyło się Triduum Różańcowe pod hasłem: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”.

14 VI 2013 – Alumn Tomasz Łapiak przyjął święcenia diakonatu w białostockiej Archikatedrze.

16 VI 2013 – Została zaprzysiężona nowa Parafialna Rada do Spraw Ekonomicznych, której zadaniem jest świadczenie pomocy w administrowaniu majątkiem kościelnym.

16 VI – W dolnym kościele został zamontowany nowy marmurowy ołtarz i ambonka.

LIPIEC 2013

13 VII 2013 – Od lipca 2013 r. zostało wprowadzone całodzienne wystawienie Najświętszego Sakramentu, każdego trzynastego dnia miesiąca.

SIERPIEŃ 2013

25 VIII 2013 – Powitanie we wspólnocie parafialnej ks. Rafała Arciszewskiego, ostatnio posługującego w parafii Wszystkich Świętych w Białymstoku, który zastąpił ks. Wojciecha Szubzdę, który przeszedł do parafii Wszystkich Świętych.

WRZESIEŃ 2013

1 IX 2013 – Zakończenie warsztatów muzyczno-liturgicznych, organizowanych w archidiecezji białostockiej po raz trzeci, wspólnym śpiewem ich uczestników. Mszę Świętą odprawił ks. biskup Henryk Ciereszko. Muzyczną oprawę Mszy Świętej poprowadziła warsz-

tatowa orkiestra i chór, w sumie prawie 200 wykonawców.

2 I X 2013 – Prawykonanie oratorium Alessandro Scarlatti'ego „San Casimiro, re di Polonia”. Oratorium to zostało napisane na początku XVIII wieku, na zamówienie żony króla Jana III Sobieskiego, Marysienki Kazimiery Sobieskiej.

PAŹDZIERNIK 2013

6 X 2013–. Ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski poświęcił w dolnym kościele ołtarz, nowy wystrój prezbiterium i organy. Trwała ostatnia faza remontu prezbiterium dolnego kościoła: trwały prace nad wystrojem ściany, w której jest umieszczone tabernakulum.

GRUDZIEŃ 2013

1 XII 2013– Spotkanie z poezją ks. Andrzeja Ziółkowskiego i jej autorem w Sali Kazimierzowskiej.

4 XII 2013 – W intencji Europejskiego Spotkania Młodych w Strasburgu, Ksiądz biskup Henryk Ciereszko odprawił Mszę Św. w dolnym kościele.

Po Mszy Świętej modlitwa wieczorna ze śpiewami z Taize.

8 XII 2013 – Prawie wszystkie roboty w prezbiterium dolnego kościoła zostały już wykonane.

14 XII 2013 – Roraty o 6:30 rano. Podczas tych rorat śpiewał Zespół Męski Gregorianum z Warszawy. Był to śpiew tych pieśni, którymi modlono się w Polsce podczas rorat dwieście lub trzysta lat temu.

ROK 2014

STYCZEŃ 2014

1 I 2014 – Została wprowadzona w dni powszednie recytowana Msza Święta o godz. 6:30, która przez cały rok będzie odprawiana w dolnym kościele, z myślą o tych, którzy idą wcześniej do pracy, a poza okresem zimowym, także o tych, którzy mają trudności ze wspinaniem się po schodach. Na zakończenie modlitwa do św. Michała Archaniola.

25 I 2014– Z okazji 90. Rocznicy urodzin Arcybiskupa Stanisława Szymborskiego, Jubileuszowy Koncert Kolęd i Pieśni Maryjnych w wykonaniu ks. Gila Florini, dziekana i proboszcza z Nicei we Francji odbył się w dolnym kościele.

LUTY 2014

16 II 2014 – Ławki w dolnym kościele otrzymały obicie z gąbki pokrytej materiałem.

MARZEC 2014

Zostały na nowo pomalowane na biało obie dolne zakrystie oraz wszystkie korytarze w budynku przylegającym do kościoła.

MAJ 2014

18 V 2014 – Procesja Różańcowa pod hasłem: „Z Maryją Królową Polski wierni Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Ojczyźnie” udała się z kościoła św. Kazimierza ulicą Dziesięciny do Pomnika Obrońców Białegostoku z 1920 r. Współorganizatorem była Krucjata Różańcowa za Ojczyznę.

CZERWIEC 2014

25 VI 2014 – Zmarł nagle ks. Czesław Bułkowski, który posługiwał w naszej parafii od 2000 do 2011 roku, a następnie już jako emeryt odprawiał w naszym kościele Mszę Świętą, spowiadał, chodził po kolędzie. Pogrzb odbył się w piątek, 27 czerwca. Po Mszy Świętej pogrzebowej w naszym kościele pochówek miał miejsce na cmentarzu św. Rocha.

Ks. Andrzej Ziółkowski został przez ks. arcybiskupa metropolitę mianowany proboszczem parafii MB Częstochowskiej i św. Kazimierza w Mońkach.

LIPIEC 2014

5-15 VII 2014 – Pielgrzymka parafialna do Grecji – śladami św. Pawła.

19-28 VII 2014 – Pielgrzymka parafialna: Sanktuaria Włoch.

Ukończono remont ściany kościoła od ul. Leszczykowej.

SIERPIEŃ 2014

10 VIII 2014 – Prezentacja wielkich organów naszego kościoła przez organistę Rafała Sulimę.

15 VIII 2014 – Poświęcenie przez ks. arcybiskupa Stanisława Szymborskiego pomnika tych, którzy zostali zabici w Białymstoku przez bolszewików w 1920 r. pomnik został przeniesiony z ul. Dziesięciny na wzgórze z krzyżem Solidarności przy naszej plebanii.

21 – 23 VIII 2014 – Rekolekcje trzeźwościowe poprowadzone przez o. Mieczysława Lewockiego, kapucyna.

25 VIII 2014 – Zmiany personalne: Posługę duszpasterską w naszej parafii rozpoczęli dwaj kapłani – ks. Radosław Garbecki, który pracował duszpastersko na Alasce i ks. Andrzej Ratkiewicz, neoprezbiter. Ks. Rafał Arciszewski, dotychczasowy nasz wikariusz, został oddelegowany do przygotowania Światowego Dnia Młodzieży i pozostaje w naszej parafii jako rezydent.

31 VIII 2014 – na placu przed kościołem niedziela ewangelizacyjna w naszej parafii, skierowana przede wszystkim do młodych

WRZESIEŃ 2014

21-28 IX – Pielgrzymka parafialna do Ziemi Świętej, prowadzona przez ks. Rafała Arciszewskiego.

PAŹDZIERNIK 2014

5 – 7 X 2014 – Rekolekcje prowadzące do odnowy naszej wiary, prowadzone przez ks. Krzysztofa Kralkę.

12 X 2014 – Koncert organowy w górnym kościele w wykonaniu światowej sławy organisty Kevina Bowyer'a ze Szkocji.

GRUDZIEŃ 2014

20 – 22 XII 2014 – Rekolekcje adwentowe połączone z nawiedzeniem figury św. Michała Archaniola z Gargano. Rekolekcjonista: ks. Piotr Prusakiewicz, michaelita.

ROK 2015

STYCZEŃ 2015

Po niedzielnych Mszach Świętej były prezentowane jasełka z PG 15 i z przedszkoli działających na terenie naszej parafii.

MARZEC 2015

4 III 2015 – Uroczysta Msza Święta koncelebrowana przez księży biskupów naszej Metropolii Białostockiej ku czci św. Kazimierza Królewicza, głównego patrona Metropolii Białostockiej i patrona naszej parafii została odprawiona o godz. 18.00.

20 III 2015 – Droga Krzyżowa ulicami naszej parafii.

29 III 2015 – Pasyjny koncert organowy w wykonaniu jednego z najlepszych polskich organistów, Józefa Serafina.

KWIECIEŃ 2015

Reaktywowanie Akcji Katolickiej w naszej parafii.

MAJ 2015

3 V 2015 – Wieczornica patriotyczna, podczas której nasi harcerze i ministranci przedstawili dwie krótkie inscenizacje: o ślubach Jana Kazimierza i o Konstytucji 3-go Maja. Podczas wieczornicy grała orkiestra dęta z Suchowoli.

31 V 2015 – Procesja różańcowa do Pomnika Obrońców Białegostoku z 1920 roku.

W dolnym kościele marmurowa oprawę wraz z miejscami na wota otrzymały dwa obrazy: Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza.

CZERWIEC 2015

4 VI 2015 – Procesję Bożego Ciała z kościoła Zmartwychwstania Pańskiego do kościoła św. Kazimierza Królewicza poprowadził ksiądz biskup Henryk Cierieszko.

21 VI 2015 – Festyn rodzinny organizowany przez Akcję Katolicką na placu przed kościołem. Podczas festynu charytatywna loteria fantowa oraz koncert Violi Brzezińskiej.

LIPIEC 2015

3 – 4 VII 2015 – Peregrynacja w naszej parafii Krzyża Światowych Dni Młodzieży i Ikony Matki Bożej Salus Populi Romani.

SIERPIEŃ 2015

Pielgrzymka po sanktuariach Europy z ks. Czesławem Walentowiczem.

Pielgrzymka ministrantów, oazowiczów i EREM-u do Włoch z ks. Andrzejem Ratkiewiczem.

21 - 23 VIII 2015 – Rekolekcje trzeźwościowe prowadzone przez ojców Kapucynów z Zakrocymia.

Zmiany personalne: Posługę w naszej parafii ks. Sebastian Sum, przeniesiony do parafii św. Jana Chrzciciela i św. Szczepana w Choroszczy, ks. Radosław Garbecki do parafii św. Floriana w Białymstoku. Posługę duszpasterską w naszej parafii rozpoczynają: ks. Cezary Czeladko, pracujący w parafii św. Floriana w Białymstoku i ks. Rafał Więcko, pracujący w parafii MB Częstochowskiej i św. Kazimierza w Mońkach.

WRZESIEŃ 2015

5 IX 2015 – W pieszej pielgrzymce do Krypna wzięło udział 410 naszych parafian wraz z ks. Czesławem Walentowiczem i ks. Mateuszem Wasilewskim.

PAŹDZIERNIK 2015

4 X 2015 – błogosławieństwo zwierząt na placu przed kościołem.

11 X 2015 – Jubileusz pracy artystyczno-pedagogicznej Marii Terleckiej. Na wielkich organach górnego kościoła koncert jubilatki i jej absolwentów.

Trwa remont dolnego kościoła. Wykonano kanały w podłodze, ścianach bocznych i filarach pod nową instalację elektryczną. Powierzchnia dolnego kościoła powiększyła się o wiatrołap, nowy wystrój wnętrza zakrystii wraz z malowanym na ścianie obrazem św. Kazimierza, kościół otrzymał również ogrzewanie, sklepienie dolnego kościoła otrzymuje biały tynk strukturalny.

LISTOPAD 2015

Ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Kazimierz”, redagowanego przez parafialną Akcję Katolicką.

ROK 2016

STYCZEŃ 2016

3 I 2016 – Wieczór kolędowy w wykonaniu naszych parafialnych zespołów śpiewaczych.

16 I 2016 – Bożonarodzeniowe spotkanie grup i wspólnot działających przy naszej parafii z udziałem ks. arcybiskupa Stanisława Szymeckiego. Msza Święta w kościele parafialnym, a następnie jasełka, dzielenie się opłatkiem, wspólne śpiewanie kolęd i poczęstunek w Sali gimnastycznej w PG 15.

MARZEC 2016

4 III 2016 – Uroczystość św. Kazimierza Królewicza, patrona naszej prowincji kościelnej i naszej parafii. O godz. 18.00 Msza Święta koncelebrowana przez księży biskupów z naszej prowincji kościelnej pod przewodnictwem księdza arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego.

11 III 2016 – Droga krzyżowa ulicami naszej parafii.

KWIECIEŃ 2016

10 – 11 IV 2016 – Wizytacja kanoniczna ks. bpa Henryka Ciereszki. Początek w niedzielę, 10 kwietnia, Mszą Świętą o godz. 9.30, następnie spotkanie z wszystkimi grupami i wspólnotami działającymi w parafii. Podczas Mszy św. o godz. 12.30 został udzielony sakrament bierzmowania. O godz. 18.00 Msza Święta w intencji ofiar tragedii smoleńskiej. W poniedziałek, 11 kwietnia, ks. bp odwiedził szkoły, chorych i dzieła miłosierdzia.

17 IV 2017 - W ramach obchodów 1050. Rocznicy Chrztu Polski, o godz. 21.00 Droga Światła, składająca się z czternastu stacji poświęconych czternastu wydarzeniom związanym ze Zmartwychwstaniem Chrystusa w połączeniu z 14 wydarzeniami z historii naszej Ojczyzny. Podczas Drogi Światła obeszliśmy dookoła naszą świątynię.

24 IV 2016 – Uroczyste przekazanie przez „Solidarność” relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki z udziałem ks. arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego. Został też prawykonany utwór organowy, poświęcony bł. ks. Jerzemu Popiełuszcze, napisany na tę uroczystość przez kompozytora Piotra Wróbla.

MAJ 2016

10 V 2016 – Rozpoczęły się rekolekcje ewangelizacyjne, prowadzone przez Odnowę w Duchu Świętym.

18 – 19 V 2016 – Nasza parafia czynnie uczestniczyła w XIV Podlaskim Festiwalu Nauki i Sztuki.

26 V 2016 – Procesja Bożego Ciała z naszego kościoła do kościoła Zmartwychwstania Pańskiego. Głównym celebrazem – ks. bp. Henryk Ciereszko.

27 V 2016 - Alumn Jacek Guzowski, nasz parafianin, przyjął z rąk metropolity białostockiego święcenia diakonatu w Bazylice Archikatedralnej.

CZERWIEC 2016

12 VI 2016 - Festyn, zorganizowany przez parafialną Akcję Katolicką rozpoczął się Mszą Świętą o godz. 12.30. Po Mszy Świętej m.in. koncert orkiestry z Suchowoli, chóry i schole naszej parafii, zespoły taneczne, Zespół Pieśni Kiejańskiej „Issa” z Litwy wraz z poetką Ireną Duchowską, o swojej pracy duszpasterskiej w Łahiszynie na Białorusi opowiada ks. Tadeusz Szeszko. Gwiazdą festynu są „Siewcy Lednicy”. Ponadto stoiska kulinarne z potrawami regionalnymi. Podczas festynu zbierano fundusze na rzecz Michała Hapunowicza i Bartka Mocarkiego, chłopców wymagających rehabilitacji.

24 VI 2016 - Ksiądz Czesław Walentowicz obronił doktorat na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie poświęcony modelowi katechety w naszej Archidiecezji.

LIPIEC 2016

18 II 2016 – pierwszy dzień pobytu zagranicznych gości, którzy przyjechali do naszego kraju, by uczestniczyć w Światowych Dniach Młodzieży. W naszej parafii gościliśmy prawie 100 osób z Rosji, Litwy, Białorusi, Słowacji i Sri Lanki.

31 VII – 2 VIII 2016 – Dzieci polskiego pochodzenia z okolic Żytomierza, Ukraina, wraz ze swoim polskim księdzem duszpasterzem przyjechały do nas autokarem. Nocleg zapewniły im rodziny z naszej parafii. Nasi goście uczestniczyli też w ciekawym programie

pobytu, łącznie z pogodnym wieczorem w plebanijnym ogrodzie.

SIERPIEŃ 2016

6 VIII 2016 – Do Włoch wyruszyła z naszej parafii autokarowa pielgrzymka, pod przewodnictwem ks. Czesława Walentowicza.

15 VIII 2016 – Procesja Różańcowa do pomnika upamiętniającego ofiary 1920 roku.

21 VIII 2016 – W naszej parafii gościliśmy Duszpasterza Apostolstwa Dobrej Śmierci, ks. Stefana Amielewskiego.

Pielgrzymka ministrantów i oazowiczów do Czarnogóry i Medjugorie z ks. Andrzejem Ratkiewiczem.

27 VIII 2016 - Podczas Archidiecezjalnego Dnia Katechetycznego, ks. dr Czesław Walentowicz otrzymał wyróżnienie Minister secundum dispensationem Dei z rąk księdza arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego.

WRZESIEŃ 2016

3 IX 2016 – W pieszej pielgrzymce do Krypna wzięło udział 450 naszych parafian, wraz z ks. Czesławem Walentowiczem i ks. Rafałem Więcko.

6 IX 2016 - Nowym rezydentem w naszej parafii, w miejsce ks. Rafała Arciszewskiego, który został mianowany wikariuszem parafii św. Krzysztofa w Zawadach, jest ks. Adam Kozikowski, dyrektor Caritas Archidiecezji Białostockiej.

PAŹDZIERNIK 2016

21 X 2016 – Uroczysta Msza Święta w gregoriańskiej oprawie muzycznej została odprawiona przez ks. prof. Alberto Turco, dyrektora Instytutu Muzyki Sakralnej św. Cecylii w Weronie.

21 – 23 X 2016 – Triduum Różańcowe w naszej parafii.

LISTOPAD 2016

22 XI 2016 – W związku ze wspomnieniem św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej kilkanaście chórów szkolnych Białegostoku, w sumie ponad 200 osób, wykonało Mszę a-moll Stanisława Moniuszki.

27 XI 2016 – Promocja Wigilijnego dzieła Pomocy Dzieciom. W sumie było kilkanaście krótkich wejść z promocji wigilijnej świecy przed naszym dolnym kościołem, które można było obejrzeć w TVP 1, TVP Info i w telewizji regionalnej.

27 XI 2016 – Świadectwo pani Patrycji Hurlak o swoim nawróceniu.

29 XI 2016 – Modlitwa Odnowy w Duchu Świętym w każdy ostatni wtorek miesiąca za wstawiennictwem NMP i św. Kazimierza królewicza.

GRUDZIEŃ 2016

13 XII 2016 – Nagranie w dolnym kościele przez TVP 1 koncertu kolęd, wyemitowane następnie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

ROK 2017

STYCZEŃ 2017

Został złożony wniosek do budżetu miasta Białystok na zewnętrzne oświetlenie naszego kościoła. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony i z budżetu zostały przeznaczone środki na oświetlenie zewnętrzne kościoła. Projekt oświetlenia wraz z wykonaniem powinien zostać zrealizowany najpóźniej do końca roku.

LUTY 2017

1 II 2017 - Przy parafii została otwarta świetlica dla seniorów 60 plus. Będą prowadzone zajęcia plastyczne, florystyczne, krawieckie, kulinarne oraz wyjazdy pielgrzymkowo-rekreacyjne.

Zostały odnowione wszystkie stacje drogi krzyżowej w dolnym kościele. Otrzymały też one oświetlenie i marmurową obudowę.

Nasza schola dziecięca „Lilie Świętego Kazimierza” została przyjęta przez Narodowe Centrum Muzyki do prestiżowego ogólnopolskiego projektu Akademia Chóralna.

MARZEC 2017

4 III 2017 – Uroczystość św. Kazimierza, głównego patrona białostockiej prowincji kościelnej i naszej parafii. Mszę Świętą koncelebrowaną z biskupami z naszej prowincji odprawił ks. arcybiskup Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki.

31 III 2017 – Droga krzyżowa ulicami naszej parafii. W okresie Wielkiego Postu w naszej wspólnocie parafialnej posługuje diakon Adrian Karwowski. Nasz alumn, diakon Jacek Guzowski posługuje tę pełni w Choroszczy.

KWIECIEŃ 2017

2 IV 2017 – W kolejną rocznicę odejścia do Domu Ojca św. Jana Pawła II w naszym dolnym kościele zostało wykonane oratorium Józefa Haydna „Siedem ostatnich słów Zbawiciela na Krzyżu”. Wstęp za zaproszeniami, rozprowadzanymi przez miasto Białystok.

16 IV 2017 – Ogłoszenie parafialne: „Bardzo serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wspólnego przeżywania Triduum Paschalnego: kapłanom, za sprawowanie sakramentu pokuty i przewodniczeniu liturgii, księdzu diakonowi i naszym alumnom za wszelką pomoc, służbie liturgicznej ołtarza za przygotowanie liturgii, posługę podczas jej trwania i przygotowanie wraz z księdzem Andrzejem dekoracji ciemnicy i grobu Pańskiego, panu organiście, scholi młodzieżowej i Schola Cantorum Omni Die, kantorom śpiewającym wielkopiątkową Pasję za prowadzenie śpiewu, Kołom Żywego Różańca za ofiarę na kwiaty do Grobu Pańskiego, florystycie za przygotowanie pięknej dekoracji kwiatowej, paniom dbającym o czystość w kościele i zakrystianom za ich ofiarną pracę, harcerzom za przygotowanie liturgii światła i wartę przy grobie Pańskim, wszystkim naszym parafianom za liczną obecność i wspólną modlitwę”.

Nasz chór chłopięcy i schola dziecięca zajęły pierwsze miejsce na Podlaskim Festiwalu Wielkanocnym w kategorii „chóry dziecięco-młodzieżowe”.

30 IV 2017 – Koncert chórów rejonu Morza Bałtyckiego „Laudate Dominum” z Łotwy, Litwy i Rosji.

MAJ 2017

7 – 13 V 2017 – Obchody stulecia objawień fatimskich, organizowane przez Rycerstwo Niepokalanej, zakończone procesją fatimską dookoła naszego kościoła.

20 V 2017 – Pierwsze miejsce w Archidiecezjalnym Konkursie Wiedzy Liturgicznej zajęła trzyosobowa drużyna ministrantów z naszej parafii

21 V 2017 – Jedenastu naszych parafian zostało pobłogosławionych w sanktuarium Miłosierdzia Bożego przez księdza arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego do pełnienia funkcji lektora. Organizatorem diecezjalnego kursu lektora był ks. Rafał Więcko.

27 V 2017 – Nasz parafianin, diakon Jacek Guzowski, w bazylice Archikatedralnej przyjął święcenia kapłańskie z rąk księdza arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego.

28 V 2017 – Ks. Jacek Guzowski odprawił Mszę Świętą prymicyjną.

30 V 2017 – Państwowy pogrzeb strażaka Marka Giro, który zginął podczas gaszenia pożaru magazynu w Dojlidach. Obecny był m. in. Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Nasz chór chłopięcy i schola „Lilie św. Kazimierza” zajęły pierwsze miejsce na przeglądzie chórów szkolnych w Białymstoku „Śpiewająca Polska”, zdobywając tzw. „złoty pas”.

CZERWIEC 2017

4 VI 2017 – Festyn parafialny zorganizowany przez Akcję Katolicką. Na placu przed kościołem wystąpiły trzy orkiestry dęte, schole, zespoły taneczne, itp. Gwiazdą festynu był zespół ewangelizacyjny „Nazaret”. Podczas festynu zbierano fundusze na leczenie dwóch dziewczynek z naszej parafii.

9 VI 2017 – Pierwsza Archidiecezjalna Parafiada dzieci i Młodzieży w Szkole Podstawowej nr 47 przy ul. Palmowej. Współorganizatorem jest nasz duszpasterz ks. Rafał Więcko.

15 VI 2017 – Procesję Bożego Ciała z kościoła Zmartwychwstania Pańskiego do kościoła św. Kazimierza Królewicza poprowadził nowy arcybiskup białostocki Tadeusz Wojda.

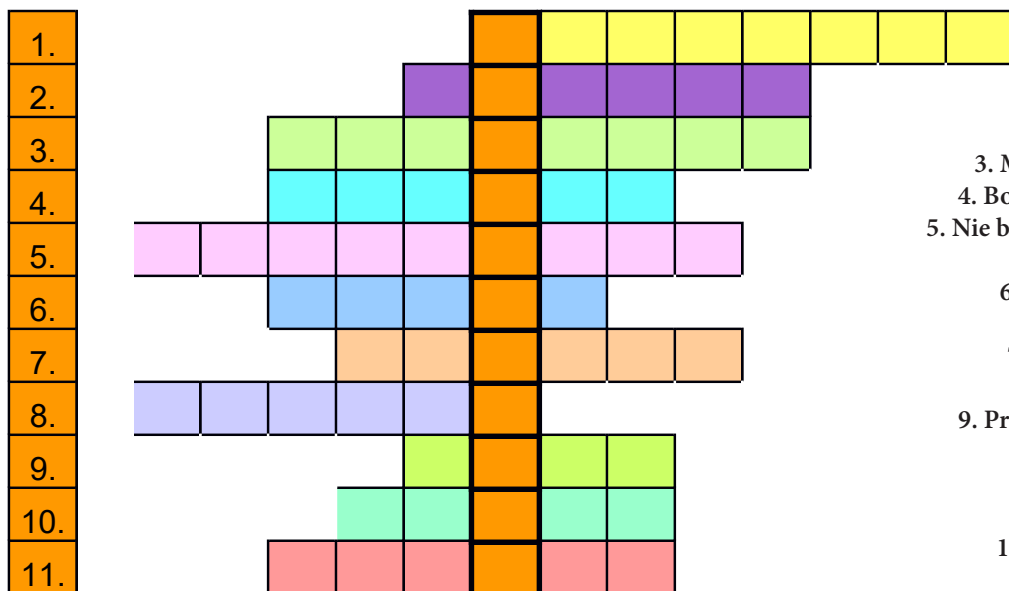
Nasz chór chłopięcy i schola „Lilie św. Kazimierza” zajęły pierwsze miejsce na Festiwalu Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej.

16 VI 2017 – Mszę św. dziękczynną w 40-tą rocznicę utworzenia naszej parafii odprawił ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski.

17 VI 2017 – Nasza parafia rozpoczęła 41 rok swego istnienia.

Opracowali:
Klaudia Aniśko,
ks. Wojciech Łazewski

KĄCIK MAŁEGO KAZIUCZKA



Rozwiąż krzyżówkę :

1. Trzej przybyli do małego Jezusa
2. Miejsce Chrztu Jezusa
3. Miasto, w którym narodził się Jezus
4. Bożego Narodzenia lub Wielkanocne
5. Nie było w niej miejsca dla wędrujących Maryi i Józefa
6. Kazał zabić wszystkie małe dzieci w swoim państwie
7. Józef pochodził z domu i rodu ...
8. Jest mamą Jezusa
9. Prorokini, która przyszła do świątyni podczas ofiarowania Jezusa
10. Kraj do którego Uciekła Boża rodzina przed Herodem
11. Starzec, który czekał naprzyjście Mesjasza Pańskiego.

Uzupełnij w tekście brakujące litery według załączonej tabeli , a poznasz modlitwę do pewnego Świętego. Czy wiesz kim jest ten Święty dla naszej parafii?

Ksążę nędzłmn, śwęł KszłmłArzδ,
KrólΔwskł sčnδ ł chlδb¥ ¥jczłznł,
JΔstΔs jšk gwłšzda, którš zšjšsnłšłš
Nšd nšszą złΔmłą.

Žčjac nš śwłΔcłΔ, šłΔ nłΔ dlš śwłštš,
WłbršłΔs dr¥ęę p¥kornΔj młł¥šcl
WłΔdzac, žΔ tčłk¥ w B¥gδ jΔst wΔsΔłΔ
l pΔłmłš szczęšclš.

JškžΔ jΔst trδdn¥ wgzšrdzł

zšszczłtšml
ł w głębl sΔrcš p¥zostš

δb¥głm;
JškžΔ nłΔłštw¥ wśród mł¥d¥šcl p¥kδs
Zšch¥wš
człst¥šcl!

Nšδcz nšs, ksążę, szkš

w¥ł Pšnš
ł czδłą mštkę znšjd¥wš

w Mšrčł;
¥nš nłΔch ršczł ¥bš twΔ nšr¥dł
¥gšrną
plšszczΔm.

Módl sč zš nšml, śwęł królΔwłczu,
B¥ chcΔmł z t¥bą w nłΔbłΔskłΔj ¥jczłznłΔ
PłΔsnłą wdzłęczn¥šcl włΔłbł

B¥gš w Trójčł
PrzΔz wszłstkłΔ włΔkl. šmΔn.

Wykreśl wszystkie litery X, a poznasz imiona Księży posługujących w naszej parafii. Czy wiesz, kto jest Księdzem proboszczem, kto rezydentem, a którzy Księża to emeryci?

X	X	W	X	X	O	X	X	J	X	C	X	X	X	I	X	X	E	X	X
X	C	X	X	H	X	X	A	X	X	X	N	X	D	X	X	R	X	X	Z
X	X	E	X	X	J	X	X	R	X	A	X	X	F	X	A	X	X	Ł	X
M	X	X	X	I	X	X	R	X	X	X	O	X	S	X	X	Ł	X	X	A
X	W	X	X	X	X	W	X	X	O	X	X	J	X	X	X	X	C	X	X
X	X	I	X	X	E	X	X	C	X	X	H	X	X	X	X	C	X	X	X
E	X	X	Z	X	X	X	A	X	X	R	X	X	X	Y	X	X	X	A	X
X	D	X	X	X	A	X	X	X	M	X	X	X	B	X	X	O	X	X	G
D	X	X	A	X	X	N	X	X	X	J	X	X	X	A	X	N	X	X	S
X	T	X	X	A	X	X	N	X	X	I	X	S	X	X	Ł	A	X	X	W

Pokoloruj obrazek. Czy wiesz kim są i co robią osoby na rysunku?



a	e	i	o	u	y
š	Δ	ł	¥	δ	č